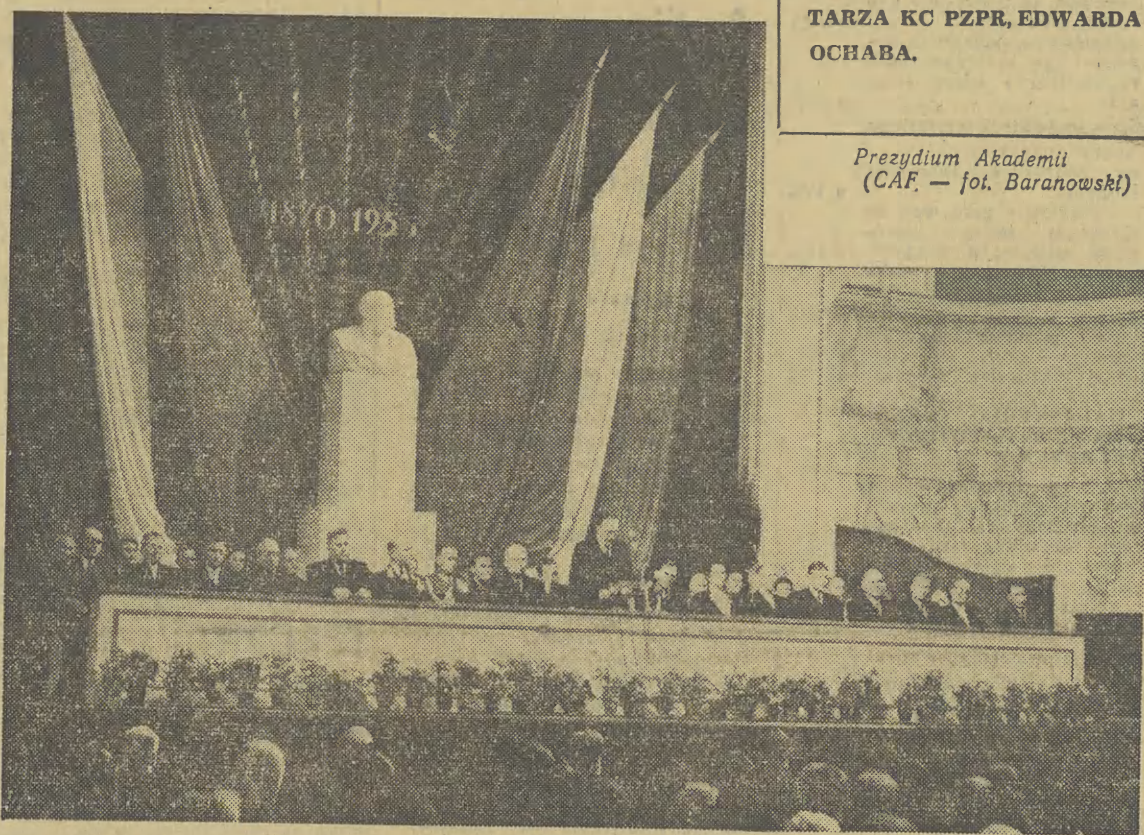


Uroczysta Akademia poświęcona uczczeniu 85 rocznicy urodzin Włodzimierza Iljicza Lenina

odbyła się w sali Filharmonii Narodowej pod przewodnictwem **Bolesława Bieruta**

W uroczystości wzięła udział delegacja Rządu ZSRR z **N. S. Chruszczowem** na czele



Na str. 3 podajemy fragmenty referatu, wygłoszonego podczas akademii przez **SEKRE TARZA KC PZPR, EDWARDA OCHABA**.

Prezydium Akademii (CAF — fot. Baranowski)

W DNIU 22 bm. w sali Filharmonii Narodowej odbyła się zorganizowana staraniem Komitetu Centralnego PZPR uroczysta akademii poświęcona 85 rocznicy urodzin W. I. Lenina. Akademii przewodniczył I Sekretarz KC PZPR **Bolesław Bierut**.

Trzecia obniżka cen

OSZCZĘDZAMY rocznie dzięki dwóm poprzednim obniżkom cen 8 miliardów zł.

Trzecia obniżka cen przynosi nam 4 miliardy zł. Razem rocznie — 12 miliardów zł.

To jest zbyt wielka suma, byśmy mogli łatwo przytomnie sobie jej znaczenie. Przeliczmy to na głowę ludności a wypadnie nam około 160 zł na przeciętną czteroosobową rodzinę — 640 zł oszczędności rocznie.

Jakie wydatki ulegną zmniejszeniu w naszym budżecie domowym?

Jest tych pozycji dużo — jak widzimy z podanego na innym miejscu wykazu: w odzieży, artykułach metalowych, gospodarstwa domowego, sportowych, kosmetycznych, części artykułów żywnościowych, wreszcie w opłatach za różne usługi.

WYMOWNIE powiedzą nam o obniżce przykładowo podane ceny w złotych: W środkach żywnościowych: cena ryżu z 22,50 zł spada do 18 zł za kilo. Po 2 zł zaoszczędzimy na każdym kilogramie masła, a po złotówce na smalcu i słoninie. Większej obniżce ulegną przetwory owocowe, rybne, namiastki kawowe.

(Dokończenie na str. 3)

Delegację WOKS gościł krakowski Klub TPP-R

W DNIU wczorajszym w Wojewódzkim Klubie TPPR odbyło się spotkanie członków przebywającej obecnie w Krakowie delegacji WOKS a mianowicie pisarza radzieckiego J. W. Basa, artysty ludowego P. S. Molczanowa i artysty rzeźbiarza M. W. Tomskiego z krakowskimi przedstawicielami Związku Literatów, artystów państwowych teatrów dramatycznych, działaczami kulturalno-olimpiadami i aktywnym TPP-R.

Dzisiaj 6 stron

Marszałek Koniew Honorowym Obywatelom miasta Krakowa

MIEJSKA Rada Narodowa w Krakowie na uroczystej sesji w dniu 23 kwietnia br. uchwaliła nadać obywatelstwo honorowe miasta Krakowa Iwanowi Stepanowiczowi Koniewowi, Marszałkowi Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

MRN dała w ten sposób wyraz głębokiej wdzięczności mieszkańcom naszego miasta dla dowódcy i frontu ukraińskiego Armii Radzieckiej, którego bohaterские wojska w pamiętnym roku 1945 wyzwoliły Kraków spod okupacji hitlerowskiej i ocaliły go przed zniszczeniem.

I Sekretarz KC KPZR N. Chruszczow I Sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut i Marszałek K. Rokossowski serdecznie powitani w Hucie im. Lenina Delegacja Rządu ZSRR oraz przedstawiciele Partii i Rządu PRL na uroczystej akademii w Kombinacie

NIECH żyje niezłomna i wieczna przyjaźń polsko-radziecka! — pod hasłem tym budowniczo i cała załoga Huty im. Lenina witała wczoraj przybyłych do Huty członków delegacji Rządu ZSRR z Pierwszym Sekretarzem KC KPZR — N. Chruszczowem na czele, wraz z Pierwszym Sekretarzem KC PZPR B. Bierutem, Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim oraz innymi przedstawicielami naszej Partii i Rządu.

W imieniu załogi Huty im. Lenina przybyłych gości powitał I Sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Huty — Jacek Wawrykiewicz. W serdecznych słowach przy gorących brawach i owacji witał on delegację przybyłą na uroczystą akademię poświęconą 10 rocznicy Układu przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy pomiędzy Związkiem Radzieckim a Polską.

Po powitaniu głos zabrał dyrektor Huty im. Lenina inż. Antoni Czechowicz, który, również występując w imieniu załogi, m. in. podkreślił:

„My wszyscy szczególnie radośnie obchodzimy dzisiejszy dzień rocznicy 10-lecia Układu polsko-radzieckiego o wzajemnej przyjaźni i wspólnej pracy.

Dzięki bowiem wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego mogliśmy wybudować naszą Hutę im. Lenina, nasz największy obiekt planu 6-letniego.

Dzisiaj przekazany został do eksploatacji jeden z największych rejsów

Leninowskie słowa prawdy trafią i trafią do serc i umysłów milionów prostych ludzi w najdalszych zakątkach świata

Przemówienie I Sekretarza KC PZPR Bolesława Bieruta na uroczystej akademii w Warszawie

TOWARZYSZE! 85 lat temu urodził się Włodzimierz Lenin. Dopiero 60 lat promieniują nieśmiertelne, pełne nigdy nie gasnącej pasji rewolucyjnej i blasku naukowej odkrywczości myśli Lenina, a jakich dokonały olbrzymich przeobrażeń na całym świecie! Leninowskie słowa prawdy trafiły i trafią do serc i umysłów setek milionów prostych ludzi we wszystkich najdalszych zakątkach świata.

bydząc w nich otuchę i najszlachetniejsze tęsknoty, pokrzepiając ich w walce.

Idea Lenina, jak ostre naboże go dziły w same podstawy ustroju wyzysku i ucisku i czyniły z prostych ludzi — z robotników, chłopów i inteligentów — nie tylko kowali własnego losu, ale i kowali losów świata.

Dzisiaj idea Lenina, którego geniusz twórczy rozbudował potężny światoburczy gmach, gmach myślowy Marksa i Engelsa, dzisiaj myśli i czyny Lenina, które nadały kształt realny i pulsujący życiem marzeniom tylu światłych umysłów i gorących serc na przestrzeni wieków, dzisiaj idea Lenina stały się potęgą — nie tylko zdola zatrzymać w rozwoju.

Już zdolały one przeobrazić połowę Europy i prawie połowę Azji — a co niemiernie ważne — wyzwalały w ludziach pracy, w każdym uczciwym człowieku, takie siły, które nie znają żadnej tamy ani przegrady (oklaski).

(Dalszy ciąg na str. 2)

Uroczysta akademii w Moskwie w 85 rocznicę urodzin Lenina

LUDZIE pracy Moskwy, wszystkie narody Związku Radzieckiego uroczysto obchodzą 85 rocznicę urodzin Włodzimierza Iljicza Lenina — genialnego założyciela Partii Komunistycznej i twórcy pierwszego w świecie państwa socjalistycznego.

Dnia 22 kwietnia na gmachach wszystkich centralnych i miejscowych instytucji państwowych, organizacji społecznych oraz na domach mieszkalnych zatknięto flagi Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

W Teatrze Wielkim odbyła się dn. 22 bm. uroczysta akademii, na której zgromadzili się przedstawiciele klasy robotniczej, chłopstwa kolchozowego i inteligencji, członkowie Komitetu Centralnego KPZR, rządu radzieckiego, działacze partyjni i radzieccy, oficerowie i generałowie radzieckiej armii i floty.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Hasła KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

na dzień 1 Maja 1955 roku

MOSKWA

PRASA radziecka z 21 kwietnia br. opublikowała hasła KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na dzień 1 Maja 1955 roku.

Pierwsze hasła głoszą m. in.:

Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów!

Wnieśmy wyżej sztandar międzynarodowemu proletariackiemu! Proletariusze wszystkich krajów łączyć się!

Braterskie pozdrowienia dla wszystkich narodów walczących o pokój, demokrację, o socjalizm!

Ludzie pracy wszystkich krajów! Pokój będzie utrzymamy i utrwalamy, jeśli narody ujmą sprawę zachowania pokoju w swe ręce i będą bronili jej do końca! Umacniajcie jedność narodów w walce o pokój!

Niech żyje trwały pokój między narodami!

Niech żyje potężny ruch obrońców pokoju na całym świecie! Ludzie pracy wszystkich krajów, walczcie aktywnie przeciwko groźbie nowej wojny światowej, o pokojową współpracę między narodami! Pomnażajcie i zwierajcie szereg obrońców pokoju!

Masy pracujące wszystkich krajów! Walczcie o zakaz broni atomowej, wodorowej i innych rodzajów broni masowej zagłady, o powszechną redukcję zbrojeń!

Niech krzepnie solidarność narodów w walce przeciwko wskrzeszeniu militarystki niemieckiej! O trwały pokój i bezpieczeństwo europejskich!

Ludzie pracy Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej! Odpowiedzmy na knowania wrogów pokoju jeseze większym zespoleniem naszych sił, podniesieniem potęgi gospodarczej i obronnej krajów obywateli demokratycznego! Zjednoczmy jeseze bardziej swe wysiłki w walce o pokój, przeciwko groźbie agresji!

Dalsze hasła zawierają pozdrowienia dla innych narodów oraz głoszą przyjaźń między nimi i narodem radzieckim.

Hasła te kierują się do narodu chińskiego, do narodów krajów demokracji ludowej, do narodu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, do Niemieckiej Republiki Demokratycznej i miłujących pokój sił Niemiec, do narodu Indii, narodów krajów kolonialnych, narodów Anglii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Włoch, Japonii, Austrii.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Dla uczczenia Święta 1 Maja

Z MIAST i miasteczek, gromad i wsi woj. krakowskiego płynie wciąż nieprzerwana fala meldunków o podejmowaniu i wykonywaniu zobowiązań dla uczczenia Święta 1 Maja. A oto meldunki w relacji naszych korespondentów.

Wydział planowania i gospodarki materiałowej Zarządu Zaopatrzenia ZBM Nowa Huta zobowiązał się do końca maja br. zorganizować i wyposażyć gabinet materiałowej i postępu techniki materiałowej oraz stałe uzupełnić jego wyposażenie. Gabinet służyć będzie również jako pomoc szkoleniowa całemu Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego w Nowej Hucie.

Załoga spichrzy zbożowych wykona różne prace wartości ponad 8.000 złotych. Przynajmniej one do usprawnienia i planowego wykonywania obowiązków spichrzy zbożowych.

(Dokończenie na str. 2)

Radzieckiego, zastępca ministra Obrony Narodowej ZSRR I. Koniew, Sekretarz KC Komunistycznej Partii Ukrainy — O. Iwaszczenko, poeta białoruski — M. Tank oraz Prezes Akademii Nauk Litewskiej SRR — J. Matulis.

(Dalszy ciąg na str. 2)

UCHWAŁA KC PZPR i Rady Ministrów PRL z dnia 22 kwietnia 1955 r. w sprawie obniżki cen artykułów przemysłowych i spożywczych w handlu detalicznym i niektórych usług

1 Realizując Uchwałę II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w sprawie podniesienia stopy życiowej mas pracujących w mieście i na wsi w oparciu o dotychczasowe wysiłki ludzi pracy i wyniki produkcyjne, uchwala się obniżkę cen detalicznych artykułów przemysłowych i spożywczych oraz niektórych usług.

Obniżka cen detalicznych pozwoli zaoszczędzić ludności około 4 miliardy zł w stosunku rocznym i niewątpliwie stanie się bodźcem do dalszej pełnej realizacji zadań w zakresie wzrostu produkcji przemysłowej i rolnej i całkowitego osiągnięcia planowanej obniżki kosztów własnych.

2 Obniżka cen detalicznych oraz niektórych usług zgodnie z zestawieniem podanym w załączniku do niniejszej Uchwały, zawierającym najważniejsze artykuły i usługi podlegające obniżce cen, obowiązuje z dniem 24 kwietnia 1955 r.

3 Zobowiązuje się Ministrów: Handlu Wewnętrznego, Przemysłu Drobego i Rzemiosła, Gospodarki Komunalnej oraz Prezesów Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy i Państwowej Komisji Cen do wprowadzenia w życie obniżki cen.

Za Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (—) **BOLESŁAW BIERUT** * * * Za Radę Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (—) **JÓZEF CYRANKIEWICZ** * *

Wykaz ważniejszych artykułów i usług podlegających obniżce cen podajemy na str. 2,

Wykaz ważniejszych artykułów podlegających obniżce cen

Przemówienie I Sekretarza KC PZPR Bolesława Bieruta

na uroczystej akademii w Warszawie

(Dokończenie ze str. 1)

Ziarna leninizmu, które wykiłkowały w Polsce, pozwoliły szybko dojrzeć politycznie polskiemu ruchowi robotniczemu, uwinąć się od błędnych teorii, słusznie nakierować jego bieg i temu dziś zawdzięczamy nasze sukcesy.

Pozwolimy one kontynuować i tworzyć rozwinąć — tak jak uczy Lenin — wszystkie postępowe i rewolucyjne tradycje narodu polskiego, polskiej klasy robotniczej i zespolić je z potężnym rewolucyjnym ładunkiem, który znalazł wcielanie w zwrotnej w dziejach ludzkości Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Wcielanie w życie idei Lenina zdecydowało w ostatecznym rachunku o rozgromieniu faszyzmu w II wojnie światowej i otwarło drogę do wyzwolenia naszego narodu, tak jak wskazuje drogę do wyzwolenia innym narodom.

Czcząc Włodzimierza Lenina, czcimy potęgę geniuszu ludzkiego, który w klasie robotniczej, w prostych ludziach zdołał odkryć i uruchomić niewyczerpane siły dla walki ze złem i wyzyskiem, ciemnotą i upodleniem człowieka, znalazł niewyczerpane twórcze siły dla budowania nowego, lepszego, szlachetnego życia na przekór wszystkim złym mocom kapitalizmu i średniowiecza, na przekór wciąż jeszcze silnym, lecz próchniejącym mocom starego świata.

Czcząc Lenina, czcimy najgłębsze ukończenie prostego człowieka, najpiękniejsze marzenia o jego szczęściu, czcimy wiarę w człowieka, w jego godność, w jego talenty i najlepsze porady.

Czcząc Lenina, czcimy największego człowieka naszych czasów, niezapomnianego przyjaciela Polski i wielkiego bojownika o wolność i szczęście wszystkich narodów (burzliwe oklaski).

Pamięć Lenina, słowa Lenina, czyni Lenina będą dla nas zawsze pobudką do walki o naszą świętą sprawę, będą nas uzbrajały do wytrwałych i trzeźwych, a zarazem pełnych pasji codziennych wysiłków dla zwycięstwa sprawy socjalizmu (oklaski).

Otwierając uroczystą akademię poświęconą pamięci 85 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina pragnę wyrazić radość, że obchodzimy ją razem z naszym drogim gościem — razem z towarzyszem Nikitą Chruszczowem (owacyjne oklaski).

Młodzież z gromady Ponikiew przepracuje 250 dni przy budowie Domu Ludowego, wybuduje boisko sportowe, zorganizuje kilka czytelnic, powiększy zespół artystyczny, opracuje i wystawi w gromadzie Jaroszewice sztukę pt. „Lepsze sfery”.

„Hufiec „SP” gromady Leńcze kontrować będzie przez okres wiosenny stan maszyn i urządzeń rolniczych. Do dnia 25 kwietnia br. przepracuje przy melioracji łąk w Leńczach 60 dniówek. Junacki wyhaftują chustki dla młodzieży, biorącej udział w Festiwalu.

Zalogi oddziału drogowego w Sanku poprzę zwiększenia wydajności pracy i skrócenie terminu wykonania planu miesięcznego zaozczędzą 568 dniówek oraz 7.251 złotych.

1. TŁUSZCZE	
Słonina	o 2,9 %
Smałec	o 2,5 %
Olej rzepakowy luzem	o 3,3 %
Olej sojowy luzem	o 6,0 %
Olej arachidowy luzem	o 4,0 %
Olej sojowy w butelkach średnio	o 5,0 %
Olej arachidowy w butelkach średnio	o 2,6 %
Oliwa z oliwek	o 10,0 %
2. PAPIEROSY	
„Sport“	o 6,25 %
„Wczasow“	o 4,75 %
3. RYZ ŚRĘDNO	
średnio	o 20,0 %
4. PRZETWORZY OWOCOWE	
Marmolady średnio	o 12,5 %
Powidła średnio	o 14,0 %
Dżemy średnio	o 15,0 %
Galaetki owoc. średnio	o 15,0 %
Soki słodzone średnio	o 12,5 %
Płynny owoc średnio	o 10,0 %
5. WINA OWOCOWE	
średnio	o 6,0 %
6. PRZETWORZY RYBNE	
Konserwy z ryb słodkowodnych	o 5,0 %
Marynady	o 5,0 %
7. NAMIASKI KAWOWE	
średnio	o 10,0 %
8. ARTYKUŁY MLECZARSKIE, KTÓRYCH CENY OBNIŻA SIĘ NA SEZON LETNI	
Masło eksportowe	o 3,3 %
Masło ekstra wyborowe	o 3,6 %
Masło wyborowe	o 4,0 %
Mleko średnio	o 8,0 %
Smietana średnio	o 7,0 %
9. WĘGIEL KAMIENNY I KOKS ŚRĘDNO	
średnio	o 10,0 %
10. TKANINY WELNIANE	
Tkaniny czesankowe i czesankowo-zgrzebne średnio	o 6%
Tkaniny zgrzebne średnio	o 15%
Chustki zgrzebne średnio	o 25%
Koce średnio	o 10%
Watalina do 50% włóczki średnio	o 25%
Watalina 100% średnio	o 10%
11. TKANINY BAWELNIANE	
Tkaniny białe, koszulowe, płaszczowe i sukienkowe średnio	o 5%
Rezoniki frotte, podszewkowe i podszewki średnio	o 15%
Pościele i prześcieradła (płótno podw. szer.) średnio	o 12%
Materace, stołowe, ubraniowe i genua kord (welwet) średnio	o 10%
Cajg średnio	o 20%
12. TKANINY JEDWABNE	
Bielizna, koszulowe męskie i damskie średnio	o 10%
Pizamowe średnio	o 10%
Podszewki rękawowe średnio	o 20%
Bluzkowe średnio	o 15%
Sukienkowe wszystkie z wyjątkiem żorzetki średnio	o 15%
Żorzetki średnio	o 10%
Szalfokowe średnio	o 10%
Ubraniowe (welwet) średnio	o 10%
13. TKANINY POWLEKANE I SZTYWNIK KRAWIECKI	
Szywniki krawieckie średnio	o 5%
Artykuły powoźnicze średnio	o 5%
Sztuczna skóra-derma, dermatoid, granitoid średnio	o 35%
Cerata wózkowa, stolowa, obrusy ceratowe średnio	o 10%
Tkaniny fartuchowe średnio	o 10%
Tkaniny płaszczowe średnio	o 15%
14. ODZIEŻ Z TKANIN WELNIANYCH	
Płaszczki i kurtki męskie damskie, chłopięce i dziewczęce na watalinie i bez wataliny:	
a) z tkaniny zgrzebnej śred.	o 14%
b) z tkaniny czesankowo-zgrzebnej i czesankowej średnio	o 3%

Ubrania męskie i kostiumy damskie oraz ubranka chłopięce:	
a) z tkaniny zgrzebnej śred.	o 10%
b) z tkaniny czesankowo-zgrzebnej i czesankowej średnio	o 3%
Suknie i sukienki, spódnice i bluzki średnio	o 5%
Odzież służbowa i robocza śred.	o 10%
Wszelka inna odzież z tkanin welnianych:	
a) zgrzebnych średnio	o 10%
b) czesankowych i czesankowo-zgrzebnych średnio	o 3%

15. ODZIEŻ I BIELIZNA Z TKANIN BAWELNIANYCH	
Płaszczki i kurtki podgumowane, płaszczki i peleryny średnio	o 3%
Płaszczki ochronne lekarskie i bielizna z płótna podszewkowego średnio	o 13%
Odzież ochronna i robocza z caju średnio	o 16%
Odzież z welwetu średnio	o 8%
Ubrania watawone spódnice i bluzki średnio	o 8%
Poszwy i poszewki, prześcieradła i koperty na koldry śred.	o 10%
Materace średnio	o 10%
Koldry średnio	o 2%
Wszelka inna odzież i bielizna z tkanin bawelnianych średnio	o 3%
Wyprawki niemowlęce średnio	o 6%
16. ODZIEŻ I BIELIZNA Z TKANIN JEDWABNYCH	
Suknie i bluzki damskie oraz dziewczęce średnio	o 12%
Bielizna damska i dziewczęca średnio	o 8%
Wszelka inna odzież i bielizna z tkanin jedwabnych średnio	o 8%
17. WYROBY POŃCZOSZNICZE	
Pończochy steelonowe średnio	o 25%
Pończochy jedwabne średnio	o 15%
Pończochy i skarpetki wzmożnione steelonowe średnio	o 15%
18. WYROBY Z FOLII (IGELITU)	
Odzież z folii, jak np. płaszczki, peleryny średnio	o 15%
Obrusy z folii średnio	o 20%
Galanteria z folii — torebki, śniadaniówki średnio	o 10%
19. GALANTERIA WŁÓKIENNICZO-ODZIEŻOWA ŚRĘDNO	
o 10%	
20. NICI BAWELNIANE I BAWELNICZKA ŚRĘDNO	
o 10%	

21. OBUWIE KRAJOWEJ PRODUKCJI PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU KLUCZOWEGO	
Obuwie z wierzchem skórzanim z wyjątkiem obuwia z wierzchem ze skóry świńskiej — bez względu na rodzaj podszewki:	
a) męskie i damskie średnio	o 5%
b) młodzieżowe i dziecięce średnio	o 10%
Obuwie wszelkie z wierzchem ze skóry świńskiej na podszewie gumowej lub z tworzyw sztucznych średnio	o 12%
Obuwie gumowe średnio	o 5%
Obuwie tekstylne wszelkie bez względu na rodzaj podszewki średnio	o 5%
22. OBUWIE KRAJOWEJ PRODUKCJI PRZEMYSŁU PAŃSTWOWEGO, TERENOWEGO I SPÓŁDZIELCZEGO	
Obuwie z wierzchem skórzanim z wyjątkiem obuwia z wierzchem ze skóry świńskiej:	
a) męskie i damskie na podszewie skórzanej średnio	o 10%
b) męskie na podszewie gumowej, ze sztucznej skóry igelitu i innej średnio	o 12%
c) damskie i młodzieżowe na podszewie gumowej, ze sztucznej skóry, igelitu i innej średnio	o 13%
d) młodzieżowe na podszewie skórzanej średnio	o 12%
e) dziecięce na podszewie skórzanej średnio	o 15%
f) dziecięce na podszewie gumowej, ze sztucznej skóry, igelitu i innej średnio	o 17%
Obuwie wszelkie z wierzchem ze skóry świńskiej:	
a) na podszewie skórzanej średnio	o 15%
b) na podszewie gumowej, ze sztucznej skóry i tworzyw sztucznych średnio	o 18%
Obuwie tekstylne wszelkie bez względu na podszewki średnio	o 10%
Obuwie gumowe wszelkie średnio	o 10%
Obuwie luksusowe średnio	o 7%

23. GALANTERIA SKÓRZANA Z TWORZYW SZTUCZNYCH	
Tezki, torby damskie, walizy, rękawiczki damskie, męskie, paski, portfele oraz inna galanteria skórzana średnio	o 10%
Galanteria z tworzyw sztucznych (mas plastycznych) torby, torebki damskie, tezki i inna galanteria — średnio	o 10%
Galanteria z skóry: walizki, tezki, torbistery i inna galanteria z skóry średnio	o 20%
24. SKÓRGUMA ŚRĘDNO	
o 25%	
25. UPRZĄŻ ŚRĘDNO	
o 25%	
26. MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE	
Sierpy i kosy średnio	o 30%
Plugi bezkolosne „Piorun“ P-1 i P-2 średnio	o 10%
Kultywatory odwracalne 3-cio zębony BZ-1 średnio	o 10%
Sieczkarnie bębnowe LS-4 średnio	o 10%
Srutowniki S-3 średnio	o 10%
27. ARTYKUŁY ELEKTROTECHNICZNE	
Odkurzacze średnio	o 30%
Frotelki średnio	o 30%
Suszarki do włosów średnio	o 10%
Latarki myśliwskie średnio	o 10%
28. ARTYKUŁY METALOWE	
Kłódki średnio	o 25%
Łóżełka dziecięce metalowe średnio	o 20%
Rowerzy dziecięce dwukołowe średnio	o 11%
Wagi średnio	o 20%
29. LORNETKI TURYSTYCZNE ŚRĘDNO	
o 20%	
30. DREWNIANE ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO ŚRĘDNO	
o 15%	
31. ARTYKUŁY SPORTOWE	
Obuwie narciarskie średnio	o 5%
Odzież sportowa:	
a) z tkanin zgrzebnych średnio	o 10%
b) z tkanin czesankowo-zgrzebnych średnio	o 3%
32. ARTYKUŁY KOSMETYCZNE PRODUKCJI PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU KLUCZOWEGO	
Szampony i esencje rumlanekowe średnio	o 10%
Vegetal średnio	o 30%
Wody: brzołowa, chinowa i pokrzywowa, płyn do włosów „Mag“ petrol, olejek do włosów, luminex, henna średnio	o 10%
Krem sportowy „Nivea“ z wyciekami blaszanym lub bakelitowym średnio	o 10%
Krem sportowy „Nivea“ w słoikach szklanych średnio	o 15%
Perfumy luksusowe średnio	o 20%
33. ARTYKUŁY KOSMETYCZNE PRODUKCJI PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU DROBNEGO, TERENOWEGO I SPÓŁDZIELCZEGO	
Wszelkie środki do pielęgnacji włosów, skóry i środki upiększające średnio	o 10%
Wody kolońskie, kwiatowe, fryzjerskie, lawendowe, na waga i specjalne średnio	o 20%
Perfumy średnio	o 30%

34. USŁUGI	
dekarские średnio	o 20%
murarskie średnio	o 10%
za naprawę studzien średnio	o 15%
szklarskie średnio	o 20%
za naprawę mebli średnio	o 12%
za naprawę art. elektrotechnicznych średnio	o 13%
za naprawę wiecznych piór średnio	o 15%
za cerowanie, podnoszenie oczek, plisowanie średnio	o 13%
za naprawę rękawiczek średnio	o 15%
zegarmistrzowskie średnio	o 14%
za naprawę zabawek średnio	o 14%
za naprawę parasoli średnio	o 10%
za naprawę galanterii skórzanej średnio	o 8%
introligatorskie średnio	o 14%
tapicerskie średnio	o 10%
wulkanizatorskie średnio	o 8%
cielskie średnio	o 10%
farbiarskie w zakładach spółdzielczych średnio	o 20%
farbiarskie w zakładach gospodarki komunalnej średnio	o 4%

Hasła KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na dzień 1 Maja 1955 roku

(Dokończenie ze str. 1)

Dalsze hasła brzmią:

Niech żyje pokojowa polityka zagraniczna Związku Radzieckiego — niezmienna polityka utrzymania i utrwalenia pokoju, polityka walki przeciwko przygotowywaniu i rozpętaniu nowej wojny, polityka współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami!

Zołnierze Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej! Wytrwale podnoście poziom swej wiedzy wojskowej i politycznej, doskonalcie swój kunszt bojowy, opanowujcie nową technikę wojskową i nową broń!

Niech żyje i wzmacniają się okryte chwałą zwycięstw walczące Radzieckie Siły Zbrojne, stojące na straży pokoju i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny!

Ludzie pracy Związku Radzieckiego! Zewrzyjmy jeszcze bardziej swe szeregi wokół Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego, mobilizujmy nasze siły i energię tworząc w imię wielkiego dzieła budowania społeczeństwa komunistycznego!

Niechaj żyje i umacnia się sojusznicy robotniczej i chłopskiej polityki państwa — niewzruszona podstawa ustroju radzieckiego!

Niechaj żyje i rozkwita braterska przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego — źródło siły i potęgi naszego wielonarodowego państwa socjalistycznego!

Końcowe hasła głoszą: Ludzie pracy Związku Radzieckiego! Wytrwale wcielajcie w życie politykę Partii i Rządu, zmierzającą do zapewnienia prymatu rozwoju przemysłu ciężkiego — podstawy dalszego rozwoju całej gospodarki narodowej, podniesienia dobrobytu i kultury narodu, zwiększenia potęgi i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny!

Komuniści i komsomolcy! Wytrwale opanowujcie teorię marksistowsko-leninowską, krociecie w pierwszych szeregach bojowników o dalszy rozkwit naszego przemysłu socjalistycznego, o zdecydowany rozwój rolnictwa, o stały wzrost dobrobytu narodu radzieckiego, o budowanie komunizmu w ZSRR!

Niech żyje wielki Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — twierdza przyjaźni i chwały narodów naszego kraju, niewzruszona ostoja pokoju na całym świecie!

Niech żyje wielki naród radziecki — budowniczy komunizmu!

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — wielka siła przewodnia i kierownicza narodu radzieckiego w walce o budowanie komunizmu!

Pod sztandarem Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina, pod przewodnictwem Partii Komunistycznej — naprzód do zwycięstwa komunizmu!

Uroczysta akademii w Moskwie

(Dokończenie ze str. 1)

W prezydium akademii zasiadli goście witali: N. A. Bulganin, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkov, A. I. Mikołaj, W. M. Molotow, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburow, K. J. Woroszyłow, P. N. Pospielow, M. A. Susłow, członkowie delegacji rządowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z przewodniczącym Prezydium PRL Józefem Cyrankiewiczem na czele, kierownicy partyjnych, radzieckich i społecznych organizacji Moskwy i obwodu stołecznego, przedstawiciele radzieckiej armii i floty.

UROCZYSTĄ akademię partyjnych radzieckich i społecznych organizacji miasta Moskwy, poświęconą 85 rocznicy urodzin wielkiego założyciela i wodza Partii Komunistycznej i państwa radzieckiego — Włodzimierza Iljicza Lenina, otworzył przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, K. J. Woroszyłow. Referat poświęcony 85 rocznicy urodzin W. I. Lenina wygłosił członek KC PZPR, redaktor naczelny dziennika „Prawda“, D. T. Szepilow. Na zakończenie uroczystej akademii odbył się koncert z udziałem wybitnych artystów.

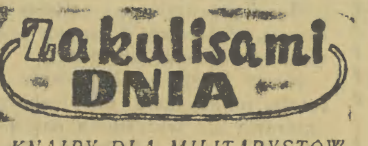
Występ Tadeusza Wrońskiego i orkiestry PR w Filharmonii

Z NANY skrzypek Tadeusz Wroński wziął udział w koncercie symfonicznym Krakowskiej Orkiestry Polskiego Radia, który odbędzie się 27 bm. o godz. 19.30 w sali Filharmonii. Program koncertu obejmuje preludia Liszta, koncert skrzypcowy G-dur Mozarta oraz Symfonię Polską Mycielskiego. Dyryguje — Jerzy Gert.



W dniu 22 bm. odbyło się w Polskiej Akademii Nauk uroczyste posiedzenie poświęcone 85 rocznicy urodzin Włodzimierza Iljicza Lenina. W posiedzeniu wzięli udział członkowie Prezydium PAN, członkowie PAN oraz liczn pracownicy naukowi i instytutów i zakładów PAN.

W dniu 22 bm. opuścił Warszawę dotychczasowy Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce — Joseph Flack.



KNAPY DLA MILITARYSTÓW
zakładane są obecnie w różnych miastach Niemiec zachodnich. M. in. knajpa taka otwarta zostanie we Frankfurcie n. Menem, w związku z czym w „Frankfurter Rundschau“ ukazało się następujące ogłoszenie:
„Otwieramy nowy lokal Frankfurt, plac Goethego 4.
Doszło już do tego, że możemy otworzyć punki spotkań piechurów w cywilu.
Codziennie od godziny 13 orkiestra przegrywa marsze pod hasłem „Starzy towarzysze broni”!
Humoreski wojskowe — „Jak pięknie było wtedy”!
Dla specjalnie zastępujących sznury butelek piwa typu 08/15, krzyże zasługi, humor, dryl, nastroj!”
Przyprawdźcie do nas swoich przyjaciół. Regulamin tygodniowy przewiduje w każdą niedzielę zabawę na manewrach”!
Warto przy okazji przypomnieć, że również po pierwszej wojnie światowej pierwszym miejscem zbioru militarystów niemieckich były knajpy, a wśród nich ostawiona piwnia w Monachium, w której narodził się hitleryzm.

Uroczysta akademii poświęcona 85 rocznicy urodzin W. I. Lenina

(Dokończenie ze str. 1)

W Prezydium zajęli także miejsca Charge d'Affaires a. i. ZSRR w Polsce I. Mielnik oraz Dyrektor Centralnego Muzeum Lenina w Moskwie — W. Mieczow.

Na akademii przybyli przedstawiciele dyplomatyczni państw obozu pokoju.
Salę Filharmonii wypełnił liczebny wybitni działacze państwowi i społeczni, przedstawiciele społeczeństwa stolicy, przedstawiciele świata nauki, kultury oraz przedstawiciele prasy.

AKADEMIĘ zajął I Sekretarz KC PZPR — Bolesław Bieruta. (Tekst przemówienia podajemy osobno). Przemówienie Bolesława Bieruta zgromadzeni przyjmują owacyjnymi oklaskami.

Obszerny referat poświęcony problemowi znaczeniu idei i nauk Lenina wygłosił Sekretarz KC PZPR — Edward Ochab (fragmenty referatu podajemy na str. 3).
Część oficjalną akademii zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki”. W części artystycznej z bogatym programem wystąpił zespół muzyki i artyści stolicy.

W CALYM kraju — w miastach i na wsi — w zakładach pracy, na wyższych uczelniach i w szkołach odbywały się wczoraj uroczystości ku czci W. I. Lenina. Wieczornice, pogadanki, wieczory literackie, filmy — skupiały liczne rzesze ludzi składających hołd pamięci genialnego Wodza mas pracujących, wielkiego przyjaciela narodu polskiego.

W szkołach stolicy odbyły się uroczyste apele poranne. M. in. w pięknie udekorowanej auli szkoły im. Władysława IV młodzież podczas apelu wysłuchała pogadanki o życiu i pracy Włodzimierza I. Lenina oraz recytacji wierszy o Leninie.

Z pobytu polskiej delegacji rządowej w Moskwie

MOSKWA,

PRZEBYWAJĄCA w Moskwie rządowa delegacja PRL z Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele złożyła 22 bm. wieniec na Mauzoleum W. I. Lenina i J. W. Stalina z następującym napisem na białoczerwonej wstędze: „Wielkiemu bojownikowi o wyzwolenie ludzkości — delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

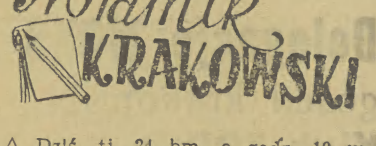
21 bm. polska delegacja rządowa zwiedziła Dom-Muzeum W. I. Lenina w Gorkach.
Członkowie delegacji udali się następnie do zakładów „Dynamo”. Gościom towarzyszył min. przemysłu elektrotechnicznego I. T. Skidanenko. W drugim oddziale maszynowym, dokąd delegacja przybyła podczas przerwy obiadowej, powitał ją serdecznie w imieniu załogi robotnik D. I. Barkanow. Przemówienie wygłosił J. Cyrankiewicz.

Dnia 22 kwietnia br. polska delegacja rządowa zwiedziła Wschodnią Luberecką Fabrykę Elementów Żelbetonowych oraz budowę domu z elementów prefabrykowanych w pobliżu ulicy Pięsczanej.

Uroczysty wieczór w krakowskim Klubie MPiK

W DZIESIĄTĄ rocznicę podpisania Układu przyjaźni i pomocy między ZSRR i Polską odbył się w Klubie Międzynarodowej Prasy w Krakowie uroczysty wieczór. Po zagajeniu kierownika klubu T. Teislera prelekcję wygłosił red. dr Stanisław Peters.

W części artystycznej Wanda Frogni i Włodzimierz Kotarba odśpiewali pieśni radzieckie i polskie.



Δ Dziś, tj. 24 bm. o godz. 10 w dużej sali Starego Teatru przy ul. Jagiellońskiej i odbędzie się uroczysta akademii dla członków i pracowników PSS z okazji Międzynarodowego Święta Pracy.
Δ Z dniem 26 bm. upływa termin składania prac na wystawę I-majowa. Zgłoszenia i prace przyjmuje sekretariat Z.P.A.P. w godz. od 8-15.
Δ W czwartek 28 bm. o godz. 19.30 w auli Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej przy ul. Basztowej 8 usłyszymy audycję w wykonaniu studentki Teresy Rutkowskiej z klasy fortepianu prof. Zbigniewa Drzewieckiego.

IMIĘ LENINA, NAUKA LENINA, SZTANDAR LENINA łączy nas z narodami wyzwolonymi z jarzma kapitalizmu i z narodami walczącymi o wolność



DRODZY TOWARZYSZE!

Wiek dwudziesty jest okresem szczególnie napiętych walk wyzwolenych, które toczą się w gigantycznej skali wszystkich krajów świata, wciąż galicyjczy setki milionów ludzi do życia politycznego, do aktywnego udziału w najdonioślejszym procesie historycznym, procesie wyzwolenia się klasy robotniczej, chłopstwa i narodów ujarzmionych, procesie gnicia i obumierania imperializmu, procesie rodzenia się i zwycięskiego pochodzenia nowego, socjalistycznego społeczeństwa.

Setki milionów ludzi pracy świadomie walczących o wyzwolenie siebie i ludzkości od kajdan i hańby kapitalizmu, a zwłaszcza milionowe rzesze komunistów — sięgają do nauk i wskazań genialnego Lenina jak do najdoskonalszej broni w tej gigantycznej walce.

Obrazie znaczenie dla wychowania polskiej młodzieży i dla politycznej masy, że wielki Lenin tak wiele serca okazał i tak wiele uwagi poświęcał polskiemu ruchowi robotniczemu i polskiej historii. Im pełniej czerpaliśmy z tej nieprzebranej skarbnicy leninowskiej, tym głębiej rozumieliśmy nasze zadania klasowe, tym szybciej przezwyciężaliśmy zakorzenione tradycje luksemburgistowskie i wszelkie inne wypaczenia oportunistyczne.

Komunisty i najszersze masy pracujące całego świata obchodzą dziś uroczyste 85 rocznice urodzin Włodzimierza Lenina z myślą o tym, jak uczcić Jego pamięć przez jeszcze bardziej wygórną pracę nad wcielaniem w życie Jego nieśmiertelnej nauki, jak umocnić dzieło komunizmu, którego wielki Lenin poświęcił całe swoje życie, wszystkie siły swego genialnego umysłu i płomiennego serca.

WSKAZANIA LENINA ŹRÓDŁEM NACHTNIENIA SETEK MILIONÓW LUDZI W WALCE O POKÓJ I PRZYZJAŃ

LUDZIE dobrej woli na całym świecie, setki milionów uczelonych mężczyzn i kobiet, którzy pragną uchronić swe dzieci i swe narody przed tragiczną katastrofą nowej wojny światowej, znajdują we wskazaniach Lenina nowe źródło natchnienia w walce o pokój i przyjaźń między narodami, o ocalenie wielowiekowego dorobku kultury i pracy cywilizacyjnej.

Osułci imperialiści, sprzedający dziennikarzy kapitalistyczni i patentowni oszczercy z różnych „głosów” i odgłosów Ameryki wypisywali wiadra atramentu i krzyczeli aż do zachrypnięcia, że komunisty muszą dążyć do wojny ponieważ taki postulat wynika z teorii leninizmu.

Najlepszą odrzutką na kłamstwa prowokantów i oszczerców jest studiowanie dzieł Lenina i dokumentów rządu ZSRR, wiernie realizującego politykę pokojową.

Lenin z naukową ścisłością przewidywał, że państwa imperialistyczne pełne nienawisści do zrodzonego z rewolucji państwa robotników i chłopów będą ponawiały kontrewolucyjny wyprawy wojenne przeciw republikom radzieckim.

Historia potwierdziła całkowitą słuszność poglądów Lenina; dość wspomnieć tu o kontrewolucyjnych wyprawach interwencyjnych 14 państw kapitalistycznych przeciw młodemu państwu Rad i zbrodniczą napaść hitlerowskiej III Rzeszy na Związek Radziecki.

Lenin jasno widział te góraczki wśród państw imperialistycznych tendencje do interwencji wojennej przeciw krajom socjalistycznym, dlatego też zawsze domagał się, aby partia komunistyczna i narody radzieckie wszechstronnie umacniały swe siły obronne, ale równocześnie jasno wskazywał, że rząd radziecki wytrwale i konsekwentnie dąży do pokojowego współistnienia i pokojowej współpracy z innymi państwami bez względu na ich ustrój wewnętrzny.

Władza radziecka, władza, która zrodziła się w rewolucyjnej walce o pokój, zawsze pozostała wierna wskazaniom Lenina, zawsze broniła sprawy pokoju i dziś stoi na czele wszystkich sił pokojowych świata.

Zgodnie z nauką wielkiego Lenina i kontynuacją Jego pracy — Stalina, naród radziecki wytrwale broni sprawę pokoju, pragnie pokojowego współistnienia i pokojowego współdziałania między państwami o różnym ustroju społecznym.

Rząd Związku Radzieckiego — mówili towarzysze Chruszczow — prowa-

dził pokojową politykę zagraniczną, opartą na leninowskich zasadach pokojowego współistnienia systemu socjalistycznego i kapitalistycznego. Istnieją dwie drogi, dwie linie w polityce międzynarodowej: z jednej strony linia, której broni Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej — linia pokojowego rozstrzygnięcia nierozwiązanych zagadnień, z drugiej zaś strony linia imperialistów — to jest wyścig zbrojeń i przygotowania do wojny.

Wszyscy, którym droga jest sprawa pokoju, opowiadają się za pokojowym współistnieniem dwóch systemów. Rząd i naród polski całkowicie solidaryzują się z tą pokojową polityką Związku Radzieckiego. (Długo nie miłknące oklaski).

Jesteśmy pełni wiary w przyszłość, w żywotność i niewyczerpane możliwości rozwoju i rozkwitu naszych krajów, dlatego też nie obawiamy się wyników pokojowego współdziałania z krajami kapitalistycznymi.

W okresie od 1929 do 1954 roku produkcja przemysłowa USA wzrosła dwukrotnie, podczas gdy w Związku Radzieckim niemal osiemnastokrotnie.

W okresie od 1946 do 1954 roku produkcja przemysłowa wzrosła w Anglii o 49 proc., we Francji o 83 proc., podczas gdy w Polsce Ludowej o 506 proc. (Oklaski).

Nasz ustrój społeczny nie zna i nigdy nie będzie znał takich plag ustroju kapitalistycznego, jak bezrobocie i kryzysy, głód i ciemnota, bezprawie i poniewierka człowieka pracy.

W ustroju socjalistycznym rozwój sił produkcyjnych, zdobycze nauki i kultury służą najszerszym masom ludowym, a nie garstce monopolistów i wyzyskiwaczy.

Do szkół odcierskich i wyższych uczelni w krajach socjalizmu i demokracji ludowej idą potężna wieloletnia nauka i wiedza i setki robotników, chłopów i inteligencji pracujących, a nie kapitalistów i obszarbników, jak to jest regułą w krajach, gdzie rządzą wyzyskiwacze.

Kiedy robotnicy i chłopowie w Polsce Ludowej i w innych krajach demokracji ludowej odnieśli zwycięstwo nad usunięciem dziedzictwa starego przekłętą ustroju kapitalistycznego, nad rozwojem sił i bogactwa narodu — to ich ciężką pracę nie towarzyszyło złożeńia tak charakterystyczne dla fabryk i folwarków kapitalistycznych — lecz niewzruszona wiara w radość i szczęśliwą przyszłość naszej wyzwolonej Ojczyzny, którą pracą wolnych ludzi budujemy dla siebie i dla naszych dzieci, a nie dla Harrymanów, Radziwiłłów i von Plessów.

Wszystkie wysiłki naszej wielkiej partii, rządu robotniczo-chłopskiego, związków zawodowych, ZMP, komitetów Frontu Narodowego zmierzają do tego, by pociągnąć dochód narodowy, a w oparciu o wzrost dochodu narodowego podnieść stopę życiową szerokiej masy, rozwijać wszechstronnie kulturę i naukę polską, spowodować, by Polska Ludowa, która już przyczyniła wiele krajów kapitalistycznych, wysuwała się coraz bardziej na jedno z produjących miejsc wśród rozwiniętych przemysłowo i kulturalnie państw świata.

Ludzie pracy w Polsce i w innych krajach demokracji ludowej mają jeszcze niemal kłopoty i trudności lecz z najgłębszą ufnością i spokojem patrzą w przyszłość.

Monopolisci nie wierzą, aby potrafili nam sprostać w pokojowym współdziałaniu, nie wierzą, aby ich kłamliwa propaganda, ich lokaje — prawnicy socjaldemokracji i inni szamani potrafili skutecznie i przez dłuższy czas wodzić za nos masy ludowe Anglii, Niemiec zachodnich i państw Zjednoczonych, nie wierzą, aby można było nadal ukrywać za prawdę leninizmu przed klasą robotniczą krajów imperialistycznych i przed ujarzmionymi narodami krajów zależnych. Monopolisci nie chcą pogodzić się z perspektywą utraty swych bajecznych zysków, ani wyrzucić się do wojny o narzuceniu swego panowania krajom socjalizmu, dlatego z takim maniakalnym uporem wracają do szaleńczych planów nowej wojny światowej.

SILY POKOJU ROSNĄ I KRZEPNĄ NA CAŁYM ŚWIECIE

MARZENIA o uratowaniu kapitalizmu drogą wojny światowej są to oczywiście marzenia świątelnicy. Wyniki pierwszej i drugiej wojny światowej winny być dla monopolistów aż nadto wymowne i przekonujące, jeżeli tylko strach i nieczyse sumienie nie odbierze im resztek zdolności logicznego rozumowania.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i cały naród polski solidaryzują się z ostrzeżeniem zawartym w słowach towarzysza Bułganina: „Trzeba przywołać do porządku tych szaleńców którzy potrafią bronią atomową. Domagają się tego narody i nie może nie liczyć się z tym rząd żadnego kraju. Polityka agresywnych sił obozu kapitalistycznego nie zasko czy naszych narodów. Agresorzy myślą widocznie na serio, że im bardziej będą grozić, tym bardziej nas straszą. Słyszyszmy już wiele najrozmaitszych pogroźek, lecz naród radziecki nie należy do bojaźliwych i nikt nie zdola go zastraszyć”. (Burzliwe oklaski).

Naród polski całkowicie podziela również poglądy i Sekretarza KC KPZR towarzysza Chruszczowa, wypowiedziany na uroczystej Akademii w Warszawie w związku z 10 rocznicą podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Po wojennej między Polską i ZSRR: „Należy również mieć na uwadze, że w okresie powojennym układ sił na świecie uległ radykalnej zmianie. Potężnym mocarstwem stała się wiel-

Fragmety referatu sekretarza KC PZPR Edwarda Ochaba

ka Chińska Republika Ludowa. Z każdym dniem umacnia się Polska Rzeczpospolita Ludowa i inne kraje demokracji ludowej. Siły socjalizmu i demokracji są potężniejsze od sił agresorów imperialistycznych. Tylko awanturnicy mogą się z tym nie liczyć. Nie ulega wątpliwości, że jeśli imperialiści rozpętają nową wojnę światową, to zakończy się ona krachem całego światowego systemu kapitalistycznego” (Długo nie miłknące oklaski).

Naród polski, który przeżył wszystkie okropności hitlerowskiej okupacji zna dobrze wilczą naturę imperializmu i wie dobrze czego należy oczekiwać od wkrzeszanego przez imperialistów amerykańskich zachodniemieckiego Wehrmachtu, nie poskąpi też wysiłki, aby w obliczu rosnącego niebezpieczeństwa prowokacji imperialistycznych zacieśnić sojusz obronny z państwami obozu socjalistycznego i wzmożnić siły obronne na szego kraju.

Przebieg wielu tysięcy zebrań, które odbyły się ostatnio w całym kraju świadczy, że naród nasz w pełni solidaryzując się z decyzją rządów Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Albanii w sprawie utworzenia wspólnego dowództwa wojskowego w razie realizacji układów paryskich, jak również w pełni popiera wszelkie przedsięwzięcia zmierzające do wzmocnienia obronności naszych krajów. (Burzliwe oklaski).

Nie poskąpimy ofiar dla zabezpieczenia kraju przed prowokacjami imperialistycznymi, ale równocześnie — na przykład intrygom amerykańskim — pracować będziemy wytrwale nad umocnieniem pokojowej współpracy również z krajami niesocjalistycznymi, nad rozwijaniem stosunków handlowych również z państwami kapitalistycznymi na bazie równości i wzajemnych korzyści, nad pogłębieniem kontaktów polskich działaczy społecznych i kulturalnych z odpowiednimi siłami państwa, kulturalnymi i politycznymi niezależnie od ich przynależności partyjnej.

Siły pokoju rosną i krzepną na całym świecie. Historia ludzkości nie zna ruchu o

podobnym zasęgu i sile jak ruch obronny obozu socjalizmu i demokracji ludowej jest oporą tego ruchu.

Uczestniczą w nim setki milionów robotników i chłopów, działaczy kultury i nauki w krajach kapitalistycznych oraz setki milionów ludzi kolonijalnych — w krajach zależnych i półkolonijalnych.

Za pokojową współpracą między narodami, za okiełznanym szaleństwem atomowym wypowiadają się coraz to nowe tysiące działaczy politycznych, nieraz bardzo daleko stojących od ruchu robotniczego jak Herriot, Nehru, dr Wirh i wielu innych.

W PRACY NASZEJ KIEROWAC BĘDZIEMY SIĘ ZAWSZE NIEMIYŃNĄ BUSOŁĄ LENINIZMU

POTEŹNY rozmach kampanii zbierania podpisów pod apelem wiedeńskim, domagającym się zakazu broń atomowej, świadczy o ogromnym wzroście oddziaływania hasła ruchu obronności pokoju na najszersze masy we wszystkich krajach świata.

Około 20 milionów podpisów Polaków to wymowne świadectwo woli pokoju ożywiającej cały nasz naród.

Wytrwale kontynuując swą pokojową pracę, konsekwentnie umacniając siły obronne kraju, zapewnijając braterski sojusz z wielkim Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, naród nasz niewzruszenie wierzy, że siły pokojowe pokrzyżują plany imperialistycznych podżegaczy wojennych i uchronią ludzkość przed tragedią nowej wojny światowej. (Oklaski).

W pracy naszej nad rozwojem sił Polski Ludowej i w walce naszej o pokój między narodami kierujemy się i będziemy nadal kierować się nieomylną busołą leninizmu.

Oczywiście, mamy niemal sukcesów w naszej pracy i walce.

Mówiliśmy o tych sukcesach na II Zjeździe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i na III Plenum Komitetu Centralnego, aby podkreślić, że ofiarna praca robotników i chłopów przyniosła zasłużone owoce i że słuszną jest leninowska droga po której kroczą nasz naród.

Nie jest jednak naszym zwyczajem

zachwycać się sukcesami i przemilczać lub bagatelizować trudności i braki w naszej pracy.

III Plenum KC poddało surowej krytyce błędy i wypaczenia w metodach naszej pracy partyjnej i państwowej, wskazało na konieczność za cięśnienia codziennej pracy z masami pracującymi, pobudzenia aktywności i wyzwalania inicjatywy członków partii i bezpartyjnych patriotów, ulepszenia stylu pracy, zwłaszcza kierowniczej, wszystkich instancji i ogniw partyjnych, ścisłego przestrzegania leninowskich zasad i norm życia partyjnego.

Omawianie w organizacjach partyjnych uchwał III Plenum Komitetu Centralnego wykazało jedność i żwawość naszej partii, podniosło wśród członków instancji partyjnych i wszystkich członków partii poczucie wspólnej odpowiedzialności za rezultaty pracy partyjnej, pogłębiło wśród najszerszych mas pracujących poczucie ich roli gospodarza w Polsce Ludowej.

Omawianie doniosłych uchwał III Plenum Komitetu Centralnego, znaczący ożywień naszej pracy polityczno-ideologicznej stało się dla tysięcy członków naszej partii nowym bodźcem do studiowania dzieł Lenina i leninowskiego statutu KPZR, który w zwieliejonej formie podaje najważniejsze leninowskie normy życia partyjnego i zasady demokracji wewnątrzpartyjnej.

Jasnie widzimy dziś zadania partii w dziedzinie kierownictwa organizacyjnego, jasnie rozumiemy rolę aktualną i głębię słów Lenina wypowiedzianych przez 36 laty o roli wiodomolowych mas w tworzeniu nowego socjalistycznego społeczeństwa:

„...twórcami tego społeczeństwa mogą być tylko wielomilionowe masy. Podobnie jak twórcami tymi w epoce poddaństwa były setki, podobnie jak w epoce kapitalizmu budowały państwo tysiące i dziesiątki tysięcy, tak teraz przewrót socjalistyczny może być dokonany tylko przy aktywnym, bezpośrednim, praktycznym udziale w rządzeniu państwem dziesiątków milionów”.

W dziełach Lenina znajdujemy niewyczerpane bogactwo konkretnych wskazań jak walczyc z papierowymi szablonami i czczą paplaniną, z tuncionymi krytykami, z biurokratycznymi wypaczeniami w pracy aparatu państwowego.

Do wskazań leninowskich nawiązywał w swym referacie na III Plenum towarzysze Bierut, mówiąc:

„Musimy przyswoić sobie w działalności wszystkich rad narodowych leninowską sztukę łączenia inicjatyw, samodzielności, swobody ruchu, energii, rozmachu z dół ze strony mas ludowych — z czujnym strzeżeniem generalnej linii naszej partii i troską o jej konsekwentną realizację.

Winiliśmy usprawniać nieustannie nasz aparat państwowy, oczyszczając go z szablonowości i cechy biurokratyzmu, które stanowią ponurą spuściznę kapitalizmu i mimo że są jaskrawym przeciwieństwem demokracji ludowej, odradzają się uporyczywie w różnej postaci w okresie przejściowym.

Walcząc skutecznie z biurokryzmem, całkowicie go pokonać można jedynie wówczas — jak uczył Lenin — gdy cała ludność będzie uczestniczyła w zarządzaniu sprawami państwa ludowego”.

W okresie obecnym, kiedy tocimy ostrą walkę o polityczną izolację kulactwa, o zacieśnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego pod kierownictwem klasy robotniczej, o podniesienie produkcji rolniczej i szybzy rozwój spółdzielczości produkcyjnej na wsi — szczególnie znaczenie mają dla nas wskazania Lenina o pracy partyjnej na wsi.

W tym najważniejszym i najtrudniejszym problemie naszego budownictwa socjalistycznego, problemie dobro wolojnego przejścia milionów chłopów pracujących z toru gospodarki drobnej i indywidualnej na tor gospodarki wielkiej i zespolonej, dzieła Lenina i Stalina dają nam głęboką analizę i niezastąpione wskazówki jak należy organizować nasz marsz ku socjalizmowi, nie wlokąc się w ogonie żywo lowego rozwoju wypadków i nie odrywając się sekularsko od mas.

MARKSIZM - LENINIZM WYTYCZNIK DZIAŁANIA DLA SETEK MILIONÓW LUDZI NA ŚWIECIE

MARKSIZM, to nie dogmat — uczył nas Lenin — ale wytycznik w działaniu, toteż w dziełach klasycznych marksizmu - leninizmu nie szukamy gotowych rozwiązań i formuł mających magiczne znaczenie dla wszystkich czasów i wszystkich krajów niezależnie od konkretnych okoliczności.

Źródłem głębokiej radości i otuchy jest myśl, że marksizm-leninizm stał się już wytyczną działanią dla setek milionów ludzi we wszystkich krajach świata.

Czytając dzieła Lenina, studiując Jego bohaterką walkę i niestrudzoną pracę dla dobra ludu, czujemy się nie tylko lepiej przygotowani do pracy i walki na swoim odcinku, ale równocześnie odczuwamy szczególnie mocno najgłębszą więź ideową z braćmi komunistami, z milionami ludzi pracy wszystkich ras i narodów walczących o pełne zwycięstwo wielkiego dzieła Lenina, dzieła komunizmu.

W dniu rocznicy leninowskiej najserdeczniejsze myśli nasze ślemy braciom żołnierzom wielkiej armii Włodzimierza Iljicza, żelaznym szeregami leninowskiej KPZR, robotnikom i żołnierzom radzieckim, budowniczym gigantycznej hydroelektrowni Kujbyszewskiej, ujarzmiającym dla dobra komunizmu energię potężnej rzeki, nad którą przed 85 laty urodził się największy symfoniczny naród rosyjskiego. (Oklaski).

Najserdeczniejsze myśli nasze ślemy braciom żołnierzom komunizmu w krajach demokracji ludowej i w krajach kapitalistycznych, budowniczym Tsińskijskiej linii kolejowej, która ożywi gospodarczo zachodnie rejon Chiny Ludowych i polaryżuje z ważnymi ośrodkami radzieckich republik azjatyckich, budowniczym gigantów metalurgii socjalistycznej w Stalinie i w Stalinie, wojennymi szeregami KP Wioch i KP Francji, prześladowanymi przez rozbestwionych monopolistów, komunistom i obrońcom pokoju w Stanach Zjednoczonych (oklaski), w Niemczech zachodnich, w krajach Ameryki Łacińskiej, w Japonii, w uwięzionej przez faszystów Hiszpanii, we wszystkich krajach kapitalistycznych, gdzie lud pracujący pod kierownictwem swych partii leninowskich walczy o pokój, o swe prawa i wolność demokratyczną. (Burzliwe oklaski).

Najserdeczniejsze myśli i słowa otuchy ślemy robotnikom i chłopom Malajów, Kenii, Tunisu, Maroka, południowych Indochin, południowej Korei, południowej Afryki i wszystkich krajów kolonialnych, w których plantatorzy i monopolisci po esesowsku znęcają się nad ludem pracującym, mordują bezbronnymi, próbują całe narody zamienić w pozabawionych praw rabów kolonialnych.

I do tych nieszczęśliwych ludów kolonialnych najbardziej zdępianych przez królów nafty i kauczuku docierają szeroka fala i pobudzają do walki o wolność wieści o wielkim Leninie, o Jego nieśmiertelnym dziele, o wyzwoleniu się robotników i chłopów szesnastu republik radzieckich, Polski, Chin, północnego Wietnamu i tyłu innych krajów, w których lud pracujący zwyciężył pod sztandarem Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina. (Długo nie miłknące oklaski).

Naród polski solidaryzując się z walczącymi o wolność narodami kolonialnymi i wie również z własnego doświadczenia, że żaden terror i żadna przemoc nie są w stanie złamać walczącego o wolność narodu, jeśli naród ten zjednoczy się pod kierownictwem klasy robotniczej, jeśli kieruje się nieomylną nauką leninizmu i wiąże się sojuszem z siłami pokoju i postępu, którym przewodzi wielki Związek Radziecki. (Burzliwe oklaski).

Naród nasz wie, jak przełomowe znaczenie miała dla naszej walki w zbrojonej pomocy okazana nam przez naród radziecki i nie zapomnia o obowiązkach jakie ciąży również na polskiej Brygadzie szturmowej międzynarodowego ruchu robotniczego i rewolucyjnego.

Pracując nad realizacją naszych wielkich, przeobrażających oblicze kraju planów gospodarczych, nad umocnieniem braterskiego sojuszu z mocarstwem radzieckim i krajami demokracji ludowej, wykujemy siłę naszej Ojczyzny, siłę ważnego ognia wielkiego frontu obronności pokoju i postępu, niesiemy pomoc narodom walczącym o wolność, zagradzamy drogę siłom faszystów i wojny.

Imię Lenina, nauka Lenina, sztandar Lenina łączy nas z narodami już wyzwolonymi z jarzma kapitalizmu i z narodami walczącymi o wolność. (Oklaski).

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza będzie wytrwale pracować, aby upowszechnić naukę i wskazania Wielkiego Lenina w szeregach partii i wśród najszerszych rzesz ludzi pracy.

Będziemy kierować się przykładem leninowskiej KPZR, aby najsukceszniej rozwijać aktywność i wyzwalać twórczą inicjatywę milionowych mas w budownictwie socjalizmu w Polsce oraz zespałać coraz mocniej nasze siły ze wszystkimi siłami walczącymi o to, by sztandar Lenina, sztandar pokoju i wolności narodów stał się drogowskazem dla całej ludzkości. (Burzliwe oklaski).

Niech żyje i zwycięża nieśmiertelna przeobrażająca świat nauka Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina! (Długo nie miłknące oklaski).

24-godzinny światło

Trzecia obniżka cen

(Dokończenie ze str. 1)

W o d z i e ły: metr wlny niskoproc. z 50 zł zostaje obniżony do 42 zł, średniego gatunku — ze 120 zł do 102; płótno „Silesia” z 12 zł na 10,20 zł, całg z 32,20 na 25,80, podszewka jedwabna z 22,70 na 15,20, watalina z 40 na 30. Para półbutów na skórze świątecznej na spodach gumowych, która kosztowała dotychczas 152 zł — obecnie będzie kosztowała 134 zł. Za stalonowe pończochy średniego gatunku płacić będziemy zamiast 54 — 39 zł.

Spółród artykułów przemysłowych elektrotechnicznych: cena odkurzaczy np. obniżona zostaje z 1570 zł na 1099 zł, z artykułów metalowych np. rowery dla dzieci „Bałtyk” z 535 zł na 475 zł.

Za tonę węgla wyższego gatunku płacić będziemy nie 270 lecz 250 zł, a za węgiel drobny zamiast 200 zł — 144 zł.

Obniżka na maszyny i narzędzia rolnicze ułatwi chłopom ich nabycie. M.in. plug bezkolosowy „Piorun” kosztował będzie 134 zł zamiast 149, szczekarnia bębnowa 887 zł zamiast 985 zł.

JAKIE były podstawy umożliwiającej przeprowadzenie trzeciej obniżki cen? Złożyły się na to:

- wykonanie w roku ubiegłym planu produkcji przemysłowej w 102 proc.,
- postęp w rozwoju produkcji towarów powszechnego użytku i poprawienie ich jakości,
- osiągnięcie 3 miliardów oszczędności przez obniżkę kosztów własnych.

I oto — w wyniku realizacji uchwał II Zjazdu PZPR i jedynie słuszej polityki Partii i Rządu, kierujących naszą wspólną pracą zgodnie z zasadami ekonomiki socjalistycznej — z zadowoleniem zbieramy owoce pracy, robimy dalszy krok w kierunku polepszenia warunków życiowych niezależnie od zwiększonych świadczeń społecznych i kulturalnych, inwestycji w budownictwie mieszkaniowym i w urządzeniach komunalnych, które są również poważną pomocą w podnoszeniu poziomu naszego codziennego życia.

Jedną tylko istnieje droga prowadząca do obniżki cen. Jest nią zwiększenie produkcji i obniżanie kosztów własnych. Obniżka bowiem mo żeśmy ceny takich towarów, których produkujemy dosyć i których koszty własne maleją. Jest jeszcze w Polsce niemalże artykułów, których produkcja nie może zaspokoić wciąż rosnących potrzeb ludności. Tak jest np. z mięsem, niektórymi materiałami włóknianymi i szeregiem innych towarów. Jeśli zaś produkcja jest niewystarczająca bądź zbyt droga to oczywiście nie może być mowy o obniżce cen.

W naszym dążeniu do dalszej poprawy stopy życiowej ludzi pracy, na to, żebyśmy mogli w pełni zbierać rezultaty polityki uprzemysłowienia i rozbudowy ciężkiego przemysłu — musimy produkować coraz więcej, taniej i wydajniej, eliminując wszystkie przejawy marnotrawstwa, rozrzutności i brakorobstwa, musimy nadrobić zaniedbania w rozwoju produkcji rolniczej.

O zwycięstwie decyduje zbiorowy wysiłek w walce:

I o wzrost produkcji rolniczej. Nie wykonaliśmy planu tej produkcji, choć była ona w roku 1954 o około 4,8 proc. większa niż w roku 1953. Mimo poważnego wzrostu środków przeznaczonych przez Państwo na rozwój rolnictwa, nie osiągnęliśmy niezbędnego wzrostu produkcji zbóż i mięsa i dlatego nie można było przeprowadzić obniżki cen zboża, mięsa, przetworów zbożowych i mięsnych, choć objęła ona szereg artykułów spożywczych, a wśród nich tłuszcze zwierzęce.

Wyrownanie różnicy pomiędzy produkcją rolniczą a zwiększającym się zapotrzebowaniem na produkty rolnictwa jest nieodzownym warunkiem obniżenia ich ceny. Tu czeka nas szczególnie wiele pracy wobec tegorocznego opóźnienia nadejścia wiosny: gorliwą pracą musimy to opóźnienie wyrownać.

O osiągnięciu obniżki kosztów własnych na sumę 7,5 miliarda zł, z tego w przemyśle 4,4 miliarda zł. Droga do tego prowadzi przez wzrost wydajności pracy, dalszy postęp techniczny, coraz lepszą organizację pracy, walkę z brakorobstwem i marnotrawstwem surowców, energii, narzędzi, lepsze wykorzystanie surowców i wórných, przestrzeganie dyscypliny finansowej.

ZDAJEMY sobie sprawę jak trudne i poważne są nasze zadania gospodarcze w obecnym okresie, kiedy sytuacja międzynarodowa dyktuje nam konieczność wszechstronnego wzmocnienia czułości wobec kłopotów agresorów i wskrzesicieli Wehrmachtu. Musimy wzmocnić wysiłki dla zwiększenia sił obronnych na szego kraju, dla umocnienia naszego bezpieczeństwa. Równocześnie chcemy nadal konsekwentnie realizować postanowienia II Zjazdu o szybszym podniesieniu stopy życiowej ludności. Trzecia obniżka cen jest tego wyrazem.

Nielatwo ją wygospodarowaliśmy. Trzeba nam też nie małą pracę, by dalej iść wytrwale i zwycięsko do następnego etapu: wykonania zadań ostatniego roku Planu 6-letniego a z ich wykonaniem do dalszej poprawy warunków życiowych.

Dotychczasowe osiągnięcia, których wyrazem jest obowiązująca od 24 kwietnia obniżka cen — będą dla nas zachętą i bodźcem do pracy, której przyswiecają hasła walki o pokój, dobrobyt i socjalizm.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przekazało komisjom spraw zagranicznych Rady Związku i Rady Narodowej Rady Najwyższej ZSRR wnioski zgłoszone przez Radę Ministrów o anulowanie układu angielsko-radzieckiego, zawartego 26 maja 1942 r. oraz układu francusko-radzieckiego, zawartego 10 grudnia 1944 r.

Rada Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej wysłuchała sprawozdania wicepremiera i ministra spraw zagranicznych NRD L. Bolza na temat wyników rokowań radziecko-austriackich. Rada Ministrów przyjęła do wiadomości rezultaty rokowań między rządami ZSRR i Austrii i wita z zadowoleniem fakt, że dzięki tym rokowaniom otwiera się droga do podpisania traktatu państwowego z Austrią.

Władze angielskie odmówiły wizy wjazdowej prof. Joliot - Curie i innym uczonym, którzy mieli przyjechać do Anglii na konferencję Światowej Federacji Pracowników Nauki.

Rząd francuski zakazał odbycia tradycyjnej manifestacji robotników paryskich w dn. 1 Maja. Zjednoczenie związków zawodowych departamentu Sekwany wezwało wszystkich robotników do walki przeciw temu zakazowi.

Jaka nowa placówka kulturalna powinna powstać w Krakowie?

Instytut Języków Obcych — pisze ob. Malewski

a ob. Sadowski popiera dawniej wysunięty projekt utworzenia klubu dyskusyjnego

SPOŚRÓD wielu listów, które otrzymaliśmy w związku z naszą ankietą, a mówiących o braku w różnych dziedzinach naszego życia kulturalnego, wybieramy dziś dwa. W jednym poruszono sprawę utworzenia przy Wojewódzkim Domu Kultury Instytutu Języków Obcych. W drugim autor popiera projekt utworzenia powszechnego klubu dyskusyjnego.

Nawet nie śniliśmy o takim

„Sen nocy letniej” w wykonaniu amatorskiego zespołu

PUBLICZNOŚĆ krakowska już nieraz miała okazję oglądania na scenach teatrów dramatycznych jednej z najwybitniejszych pozycji W. Szekspira, jaką jest „Sen nocy letniej”. W r. 1949 wystąpił z tą sztuką w doskonałej obsadzie Teatr im. Słowackiego, a w roku ub. Teatr „Poezji”, dając przy wypełnionej widowni ponad 200 przedst. wien.

„Sen nocy letniej”, z jakim występili w eliminacjach wojewódzkich w Teatrze „Studio” zespół dramatyczny Domu Kultury „Kolejarz” z Nowego Sącza, zgromadził również pełną widownię. Przyczyn powstania należy tu dopatrywać się w popularności tej poetycznej baśni Szekspira, gdyż publiczność krakowska nie wiedziała na ogół o poziomie artystycznym zespołu z Nowego Sącza i spodziewała się ujrzeć przeciętne widowisko, na miarę amatorskich możliwości powiatowego miasteczka. I trzeba stwierdzić: doznała miłego rozczarowania.

AMBITYNY zespół „Kolejarz” z Nowego Sącza zaimponował, wystawiając „Sen nocy letniej” na poziomie rzadko spotykanym w artystycznym ruchu amatorskim. Dobra, wyrównana gra wszystkich aktorów, staranna reżyseria, artystyczne dekoracje i efekty świetlne sprawiły, że poziom wystawienia sztuki niewiele ustępował jej opracowaniu przez teatry zawodowe. Ze spót zastąpił sobie na słowa uznania, które też po zakończeniu przedst. stawienia wyraził członkowie jury, w skład którego weszła m. in. Irena Babel, reżyser Teatru im. Słowackiego w Krakowie.

Na szczególne wyróżnienie w zespole dramatycznym Domu Kultury „Kolejarz” z Nowego Sącza zastępuje Maria Denenfeld w roli Hermii i Władysław Pudło w roli księcia oraz staranna i fachowa reżyseria Leona Barnackiego oraz Franciszka Worobitowa.

ZESPÓŁ „Kolejarz” z Nowego Sącza, który powstał jeszcze przed wojną, posiada poważny dorobek artystyczny: „Wesela”, „Ma zępa”, „Niemcy”, „Ich czworo”, „Krakowiaczy i górale”, „Wczoraj i przedwczoraj”, „Harry Smith” odkrywa Amerykę”, „Tor przeszkód”, „Wodewil warszawski” — o to zaledwie połowa tytułów sztuk, z jakimi występował on wielokrotnie w ostatnich latach.

W ub. roku, zespół Domu Kultury „Kolejarz” z Nowego Sącza zdobył w eliminacjach wojewódzkich amatorskich zespołów artystycznych pierwsze miejsce, wystawiając „Mieszczan” Gorkiego. Trudno wyliczyć tu wszystkie nagrody, wyróżnienia i dyplomy, jak również wymienić wszystkie miejscowości do których wyjeżdżał zespół na gościnne występy. Znają „Kolejarza” wca sownie w Krynicy i Szczawnicy, mieszkańcy Jasła, Sanoka i Krosna.

Długie i gorące oklaski, jakimi nagrodziła ambitny zespół publiczność krakowska były jeszcze jednym dowodem uznania oraz nadzieją na awans do eliminacji centralnych... (aż)

Jesienią zobaczymy wystawę obrazów dawnych mistrzów

TOWARZYSTWO Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie przygotowuje wystawę obrazów dawnych mistrzów. Wystawa obejmie dzieła wybitnych malarzy włoskich, hiszpańskich, francuskich, holenderskich, flamandzkich, niemieckich i angielskich. Zgromadzone już około 200 prac, które pochodzą z krakowskich muzeów i zbiorów prywatnych. Wystawa otwarta będzie w Pałacu Sztuki jesienią br. (b)

WODPOWIEDZI na ankietę „Jaka nowa placówka kulturalna powinna powstać w Krakowie?” proponuje założenie Instytutu Języków Obcych dla Dorosłych w Domu Kultury. Projekt uzasadniam następująco.

Cały dorobek ludzkości w dziedzinie myśli i wynalazczości — jak komunikacja, telewizja, radio, nauka, sztuka, muzyka — opanowuje glob i jednoczy najdalej zakątki ziemi. Brak jednak ludziom środka porozumienia. Człowiek, po przekroczeniu granicy swego państwa, jest niemy. Postulat chwili jest więc znajomość, prócz własnego, przynajmniej jednego języka obcego.

Luke te wypełnił tworzenie Instytutu Języków Obcych. Dodał on możliwość wymiany myśli, zacięnienia stosunków kulturalnych, zbliżenia się narodów.

Polskie Towarzystwo Astronautyczne powstaje w Warszawie

W ZAKŁADZIE Mechaniki Teoretycznej Politechniki Warszawskiej pod przewodnictwem prof. dr K. Zarankiewicza odbyły się już dwa zebrania organizacyjne Polskiego Towarzystwa Astronautycznego. W zebraniu wzięło udział kilkunastu uczonych-astronomów, fizyków i mechaników oraz szereg osób interesujących się zagadnieniami związanymi się z astronautyką.

Towarzystwa tego rodzaju mają za zadanie opracowanie problemów technicznych i naukowych, związanych z astronautyką. Nie chodzi tu bowiem o przystąpienie od razu do budowy wozu międzyplanetarnego. Zanim to nastąpi należy rozwiązać wiele problemów takich, jak budowa motorów wykorzystujących energię atomową, zbadanie temperatur na wszystkich wysokościach atmosfery, działanie promieniowania kosmicznego poza atmosferą, stan materii międzyplanetarnej, reagowanie organizmów zwierzęcych i ludzkich na brak siły ciężkości i wiele, wiele innych. Badania te jednocześnie mogą mieć wielkie znaczenie dla mechaniki, meteorologii, fizyki itd.

Przed astronautyką stoją bezpośrednio takie zadania, jak zbudowanie sztucznego księżycy, dokonanie zdjęć niewidzianej strony księżycy, zadania możliwe do zrealizowania w najbliższej przyszłości.

Został już opracowany projekt statutu Towarzystwa i dokonano wyboru zarządu tymczasowego w osobach: przewodniczącego prof. dr K. Zarankiewicza, jego zastępcy — prof. W. Zonna, sekretarza — mgr O. Woźnica oraz członków: mgr Blinowskiego, mgr Bobrowskiego, red. K. Borunia, dr J. Gadowskiego i mgr N. Subotowicza.

2300 eksponatów na Poznańskiej Wystawie Twórczości Ludowej

W POZNANIU otwarto III Krajową Wystawę Twórczości Ludowej, zorganizowaną przez Centralne Przemysłu Ludowego i Artystycznego. Placówki regionalnych biur skupu OPLA z wielu okręgów kraju przedstawiły na wystawie przeszło 2300 eksponatów dostarczanych w większości przez artystów-amatorów.

Na wystawie pokazano szereg nowych eksponatów, które ukażą się w sprzedaży już w najbliższych miesiącach br. W stoisku okręgu krakowskiego zebrano np. piękne wyroby podhalańskie — rzeźbione i wypalane w drzewie szkatułki, kasety i różnego rodzaju pamiątkowe figurki z rejonu Zakopanego i Poronina, broszki różnie kute w srebrze przez górall oraz bogaty wybór ceramiki ludowej. Specjalną uwagę zwracających zwracają estetyczne płytki kafelkowe, wykonane przez artystów krakowskich na wzór delftów holenderskich z XVIII wieku.

Modele statków z XVII wieku wykonane przez b. marynarza Melcera z Gdyni, rzeźby kaszubskie Klary Prillowej z Kcyni oraz misterne hafty zgromadzone w stoisku okręgu pomorskiego.

Po raz pierwszy przedstawiono też na wystawie różnokolorowe laki oraz oryginalne abakury do lamp, posiadające między innymi wewnętrznymi ściankami mozaikę z zasuszonych roślin.

Instytut Języków Obcych powstać mógłby na zasadach samowystarczalności. Kraków mógłby się stać pod tym względem przykładem dla innych miast w Polsce. ADAM MALEWSKI

BARDZO ucieszyła mnie myśl, rzucana przez prof. T. Waltosia, utworzenia powszechnego klubu dyskusyjnego.

Jestem zdania, iż w Klubie Międzynarodowej Prasy powinny być organizowane takie dyskusje publiczne na temat najnowszych książek, sztuk teatralnych lub filmów.

Raz zorganizowano w tym lokalu dyskusję na temat filmu „Młodość Chopina”, z udziałem reżysera obrazu, Forda. Żywa dyskusja, jaka wywiązała się w czasie tego wieczoru, była dowodem jak młodzi i starsi obywatele naszego miasta odczuwają brak tego rodzaju imprez. Mówili wtedy niemal wszyscy obecni na sali.

Wyobrażam sobie, że wybranie jako tematu dyskusji nowej sztuki teatralnej lub najnowszej książki — spotkałoby się z takim samym powodzeniem.

Proponuję ustalenie stałych dni w tygodniu, w których takie dyskusyjne wieczory miałyby miejsce w Klubie MP lub gdzie indziej, z zapowiedzianymi naprzód w prasie tematami dyskusji. JAN SADOWSKI

W NASTĘPNYM dodatku „Echo Kulturalne” zamieszcimy podsumowanie naszej ankiety oraz omówimy sprawę realizacji niektórych projektów, wysuniętych przez Czytelników.

Spotkania z pisarzami

Rozmowa z Janem Wiktorem

ZNALEM szewca, nadzarcza, wyrobniaka, gnieźdzącego się w suterenie. Kiedy podniósł oczy znalazł warsztatu, to przez szybę widział tylko nogi spieszące przez ulicę zalaną słońcem.

Rzadko jednak miał czas do podnoszenia oczu nad warsztatu, patrzona na tłum przemijający obok jego okna, stęsknionego światła i radości.

Raz wyznał mi, że gdy widzi buty na nogach dzieci i starszych, wtedy bardzo się cieszy, że jest szewcem, bo jego praca daje ciepło, chroń przed mrozem, błotem, przeziębieniem.

Gdyby nie szewc, to by bosy biegał te stopy w mróz i deszcz. O, bo szewstwo — dodał z przejęciem — to piękny zawód, anieli musieli człowieka nauczyć i dlatego daje tyle zadowolenia i wesela. Z jego słów był zapal.

Szukalem rozjaśnionej jego twarzy, aby zapamiętać wyraz oczu tego nadzarcza tak odmienionego, aby zapamiętać dźwięk jego uszczęśliwionego głosu.

Z takim samym uczuciem szukałem oczu czytelnika, chcąc zobaczyć jego wyraz — szukam warg, chcąc ujrzeć jego uśmiech. Z takim samym uczuciem chciałbym usłyszeć drżenie serca wzruszonego pulsem, dobytym z serca pisarza, a wcielonym w słowo.

— Człowiek jest dobry.

JEST to końcowy fragment pięknej szkicu literackiego Jana Wiktora na temat własnej twórczości, jaki odczytał on na spotkaniu z czytelnikami.

Jan Wiktor w czasie spotkania w piękny i wzruszający sposób ukazał genezę swych najważniejszych powieści, a zwłaszcza „Wierzb nad Sekwaną” i „Orki na ągorze”. W tych powieściach, jak w całej twórczości Wiktora, wstrząsają sceny malujące do niedzy ludzkiej — czy to będzie świat nieszczęśliwej emigracji polskiej w latach międzywojennych nad Sekwaną, czy bezmiar nędzy góralskiej naszego Podhala, okolice Szczawnicy, gdzie rozgrywa się „Orka na ągorze”.

Przedstawiciel „Echa” dowiedział się nadto, że w najbliższym czasie ukaże się nowa książka Wiktora pt. „Wyznanie heretyka”. Będzie to tom niedrukowanych opowiadań, o te matyce wiejskiej oraz wspomnienia. Również niebawem Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza wyda cykl reportaży współczesnych pt. „Kłosa na ścier nisku”, a PIW wznowi „Orkę na ągorze” i „Wierzb nad Sekwaną”.

Obecnie pracuje Wiktor nad zbiorom opowieści o wypadkach historycznych, rozgrywających się na te Pienin, z którymi pisarz jest od wielu lat blisko związany. Tam bowiem spędził większość życia.

Interesując się tematem walki podziemnej w czasie okupacji, zwa-

Krakowscy literaci organizują wieczory dla niewidomych

KRAKOWSCY literaci zobowiązali się organizować dwa razy w miesiącu wieczory autorskie, przeznaczone dla członków Krakowskiego Oddziału Polskiego Związku Niewidomych.

Kilka tego typu wieczorów już się odbyło, ostatni — dnia 18 bm. w Domu dla Ociemniałych przy ul. 18 Stycznia. Wzięli w nim udział mieszkańcy Domu, a z ramienia Związku Literatów Jan Jaźwiec, który odczytał fragment z przygotowywanej przez siebie do druku powieści o tematyce wiejskiej. oraz Bronisław Długoszewski, który zapoznał słuchaczy z treścią jednej ze swoich gawęd ludowych. (l)

Co zobaczymy na ekranach Krakowa?

Z NÓW na ekranach kin krakowskich zobaczymy film polskiej produkcji. Będzie to „Opowieść atlantycka”, która ukaże się w maju br.

W tym samym miesiącu wyświetlone będą nowe pozycje produkcji radzieckiej: „Świadectwo dojrzałości”, „O życiu komosolowców”, „Kalinowy gaj” według sztuki pod tym samym tytułem Korniejczuka, „Tajemnicze odkrycie”, „Tajemnica górskiego jeziora” oraz „Kurs na Marto” — o pomocy dla jednego z krajów europejskich, nawiedzonego powodzią.

W maju będziemy mogli również oglądać filmy czechosłowackie, jak: „Tajemnicze krwi”, „Wiedźmy” i komedie „Czarodziejski kapelus” oraz węgierskie: „Ojcowizna” i „Krew”.

Wejdzcie również na ekrany pozycja austriacka „Noc w Wenecji”, opracowana na podstawie znanej operki Straussowskiej, i interesująca obraz produkcji włoskiej „Jutro będzie za późno”. (b)

Zwiedzamy Muzeum Lenina w Krakowie



Czynne od przeszło roku Muzeum Lenina w Krakowie zwiedzają codziennie nie tylko mieszkańcy naszego miasta ale i liczne wycieczki. Na zdjęciu budynek Muzeum od frontu.

Z A sżybą gąbłotki stoi makieta domu. Obszerny, z zieloną plamą dachu, ganezczkami i gęsto rozmieszczonymi oknami — wygląda, jak wiele innych domów ówczesnego Symbirsk z końca XIX w. A jednak ten dom przeszedł do historii.

Tu, 22 kwietnia 1870 r., przyszedł na świat Włodzimierz — syn Ilij i Aleksandry Uljanowych. Dzieciństwo Włodzimierza Lenina przypomina nie tylko makieta tego ocienionego z jednej strony drzewami domu. Wzrok zwiedzającego Muzeum Lenina przesuwają się po dokumentach, portretach i fotografiach.

Oto podobizny rodziców i młodziutkiego Włodzimierza, zdjęcia roczinnego miasta Symbirsk (obecnego Uljanowska), wsi Alakajewka, gdzie w pewnym okresie spędzała lato rodzina Uljanowych, domu w Samarze, uniwersytetu w ówczesnym Petersburgu. Tuż obok fotografie dokumentów: świadectwa dojrzałości; złoty medal, który otrzymał Włodzimierz Ilicz po ukończeniu gimnazjum w Symbirsku w 1887 r., dyplom i stopnia po ukończeniu wydziału prawa na Uniwersytecie Petersburskim.

Włodzimierz Uljanow, to nie tylko wybitnie uzdolniony młody człowiek. To bojownik Wielkiej Idei. Świadczą o tym dalsze gąbłoty: fotografie jego rękopisów, artykułów, prac. Oto jego zdjęcia w gronie towarzyszy, walczących o wspólny cel. Dalej fotografie miejsc, związanych z uwięzieniem Lenina i jego zesłaniem: cela nr 193 więzienia petersburskiego i dom Pietrowej w Szuzsenskoje.

OSOBNE miejsce zajmują w Muzeum ekspozycje, ilustrujące rewolucję 1905 r. i wkład w nią mas pracujących Polak. Składają się na nie obrazy, fotografie, zdjęcia artykułów i dokumentów o historycznym dziś znaczeniu.

Lata następne przynoszą dalsze ekspozycje, a więc podobizny najbliższych wówczas współpracowników Lenina, zdjęcia pierwszego numeru „Prawdy” i dokumenty, związane z pobytom Włodzimierza Ilicza w Krakowie i Poroninie. Karta meldunkowa, zawiadomienie o odczycie, zamieszczone w „Naprzód”, fotografie korespondencji oraz prace napisanych podczas pobytu w Polsce, a zachowane w zbiorach archiwalnych Krakowa — to cenne niewyśkłe dokumenty. Historyczną wymowę mają dla nas, krakowian, domy, gdzie mieszkał Lenin: przy ul. Królowej Jadwigi 41 na Zwierzyniecu i przy ul. Lubomirskich (obecnie Modrzewskiego) pod nr 49.

Nie pominięto też dokumentów, związanych z aresztowaniem Lenina przez władze austriackie. Wśród nich umieszczono objaśnienie, że w sprawie zwolnienia Włodzimierza Ilicza interweniowali również pisarze polscy: Jan Kasprówic i Władysław Orkan. Wystawiono też zdjęcia, związane z pobytom Lenina w Szwajcarii.

ATO rok 1917 — Wielka Rewolucja Październikowa. W gąbłotach Muzeum znajdują się z tego okresu zdjęcia fragmentów prac, listów, odezw, a następnie dekretów i deklaracji, napisanych przez Lenina i Stalina. Wśród nich jest i dekret Rady Komisarzy Ludowych, podpisany przez Twórcę Pierwszego Państwa Socjalistycznego, w którym uznano niezaprzeczone prawo narodu polskiego do niepodległości i wolności. Zwraca też uwagę pełen wyrazu obraz Sierowa „Lenin ogłasza władzę Rad”.

Organizatorzy Muzeum podkreślili udział Polaków w Wielkiej Rewolucji. W salach wystawowych zgromadzone dokumenty z okresu walk z kontrrewolucją i z lat późniejszych. Przesuwają się przed oczyma rzeźby

Włodzimierz Uljanow, to nie tylko wybitnie uzdolniony młody człowiek. To bojownik Wielkiej Idei. Świadczą o tym dalsze gąbłoty: fotografie jego rękopisów, artykułów, prac. Oto jego zdjęcia w gronie towarzyszy, walczących o wspólny cel. Dalej fotografie miejsc, związanych z uwięzieniem Lenina i jego zesłaniem: cela nr 193 więzienia petersburskiego i dom Pietrowej w Szuzsenskoje.

OSOBNE miejsce zajmują w Muzeum ekspozycje, ilustrujące rewolucję 1905 r. i wkład w nią mas pracujących Polak. Składają się na nie obrazy, fotografie, zdjęcia artykułów i dokumentów o historycznym dziś znaczeniu.

Lata następne przynoszą dalsze ekspozycje, a więc podobizny najbliższych wówczas współpracowników Lenina, zdjęcia pierwszego numeru „Prawdy” i dokumenty, związane z pobytom Włodzimierza Ilicza w Krakowie i Poroninie. Karta meldunkowa, zawiadomienie o odczycie, zamieszczone w „Naprzód”, fotografie korespondencji oraz prace napisanych podczas pobytu w Polsce, a zachowane w zbiorach archiwalnych Krakowa — to cenne niewyśkłe dokumenty. Historyczną wymowę mają dla nas, krakowian, domy, gdzie mieszkał Lenin: przy ul. Królowej Jadwigi 41 na Zwierzyniecu i przy ul. Lubomirskich (obecnie Modrzewskiego) pod nr 49.

Nie pominięto też dokumentów, związanych z aresztowaniem Lenina przez władze austriackie. Wśród nich umieszczono objaśnienie, że w sprawie zwolnienia Włodzimierza Ilicza interweniowali również pisarze polscy: Jan Kasprówic i Władysław Orkan. Wystawiono też zdjęcia, związane z pobytom Lenina w Szwajcarii.

ATO rok 1917 — Wielka Rewolucja Październikowa. W gąbłotach Muzeum znajdują się z tego okresu zdjęcia fragmentów prac, listów, odezw, a następnie dekretów i deklaracji, napisanych przez Lenina i Stalina. Wśród nich jest i dekret Rady Komisarzy Ludowych, podpisany przez Twórcę Pierwszego Państwa Socjalistycznego, w którym uznano niezaprzeczone prawo narodu polskiego do niepodległości i wolności. Zwraca też uwagę pełen wyrazu obraz Sierowa „Lenin ogłasza władzę Rad”.

Organizatorzy Muzeum podkreślili udział Polaków w Wielkiej Rewolucji. W salach wystawowych zgromadzone dokumenty z okresu walk z kontrrewolucją i z lat późniejszych. Przesuwają się przed oczyma rzeźby



A oto makieta gabinetu Włodzimierza Ilicza na Kremlu, w którym spędzał wiele godzin przy pracy.

Klub TPP-R krzewi wiedzę o sztuce i kulturze narodów Kraju Rad

W KRAKOWIE, w Rynku Głównym, pod numerem 20, mieści się Woj. Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Działalność tej placówki, a szczególnie jej rolę jako ośrodka kulturalno-oświatowego, mającego na celu popularyzację historycznych tradycji i życia narodów Kraju Rad — pokrótce tu zreferujemy.

PRZEDZIE wszystkim — twórczość literacka, muzyka, malarstwo. Te trzy gałęzie sztuki radzieckiej znajdują w krakowskim Klubie bogate odzwierciedlenie.

Nie będziemy wymieniali wszystkich imprez im poświęconych. Ograniczymy się jedynie do przykładowych, jak np. odczyt na temat zjazdu pisarzy radzieckich, prelekcja o realizmie socjalistycznym w literaturze, wystawa o życiu i pracy Czechowa, koncert poświęcony twórczości Czajkowskiego, połączony z przezrociami, odczyt o roli wystaw ruchomych i ich wpływie na ukraińskie malarstwo, spotkanie malarza Żukowa z krakowskimi plastykami.

Druga forma działalności Klubu — to praca biblioteczno-czytelnicza. Około 20 tys. książek liczy biblioteka przy Woj. Klubie TPP-R. Zawiera ona pozycje w języku rosyjskim i ukraińskim, przekłady literatury rosyjskiej i radzieckiej na język polski oraz bogaty dział radzieckich czasopism — nawet takich, jakich nie posiada w swych zbiorach Biblioteka Jagiellońska.

Z dzieł tych korzystać można zarówno w klubowej czytelni, jak i wypożyczać je do domu. Przy bibliotece stworzona została sekcja wydawnicza. Jej kolegium redakcyjne wydało ostatnio broszurę o Andrzeju Potiebnim, a obecnie przygotowuje publikację: „Lenin w Polsce” oraz „Rok 1905 i jego wpływ na Kraków i Galicję”.



Jedna z rzeźb Włodzimierza Lenina w krakowskim Muzeum. (Fot. J. Rumanowski)

dłuta Andrejewa, fragmenty dzieł, listów, artykułów, zdjęcia... Widzimy dom w Gorkach pod Moskwą i pokój, w którym pracował Włodzimierz Ilicz, jego fotografię ze Stalinem, z żoną N. Krupską i z dziećmi miejscowego robotnika. Nie-wielka makieta gabinetu na Kremlu przedstawia skromne, proste urządzenie.

W ostatniej sali Muzeum — czerwone, odkryte kirem sztandary. Tu umieszczono zdjęcia Włodzimierza Ilicza na łożu śmierci, jego maskę pośmiertną, fragmenty pogrzebu, komunikat rządowy, odezwę... Obok — fotomontaż wydawnictwa komunistycznych partii całego świata po śmierci Wielkiego Wodza Proletariatu. Bogna Platowicz

Table with 2 columns: KWIECIEŃ, 24 Niedziela Grzegorza, 25 Poniedziałek Marka

„IZOLACYJNY“ STYL PRACY

krakowskiego Wydziału Kwaterunkowego

budzi słuszne zastrzeżenia i wymaga szybkiej poprawy

ZACZNIJMY od ogólnego stwierdzenia: trudność mieszkaniowa i tzw. problemy kwaterunkowe stanowią nadal jedną z najpoważniejszych bolączek naszego życia.

Kwaterunkowi oczami interesantów, który pragnie tam zaliczyć jakąkolwiek sprawę, nawet niekonieczną związaną z jego własnym mieszkaniem...

TWIERDZA... I DZUNGLA

GDY wchodzi się do budynku przy pl. Ww. Świętych, gdzie rozlokowane są biura Wydziału Kwaterunkowego, już w samej bramie strażnicy nas duch „koordynatora” owego kapitałowego funkcyjnariusza Wydziału, który w czasach jeszcze niedawnych był jedyną osobą, przyjmującą „stronę” i miał stanowić w bramie budynku ową tarczę, rozbijającą nawały interesantów, w ogóle nie dopuszczanych do biur Wydziału, do kierowników i referentów, którzy na drugim piętrze urzędowali wygodnie i... bezpiecznie, nie niepokojeni przez nikogo.

„Koordynator” krakowskiego kwaterunku wprawdzie zniknął w wyniku rozsądnego zarządzenia, ale duch jego straszny nadal na drugim piętrze... Tu mieszczą się biura Wydziału, do których przedostanie się przypomina zdobywanie średniowiecznej, zaopatrzonej we wszelkie środki obronne, ufortyfikowanej twierdzy... Drzwi wejściowe są zawsze na „sto spustów” zamknięte, a pojawiający się czasami w ich sąsiedztwie woźnicy prowadzą flegmatycznie pertraktacje przed zamkniętą szybą, pertraktacje zmierzające z reguły do odprawienia przybysza z kwitkiem...

Jeśli urzędnik Wydziału nie chce kogoś widzieć i nie przesła mu piśmie „wezwania” — to drzwi pozostałe dla intruza konsekwentnie zamknięte. O te drzwi rozbijają się sprawy nagłe, sprawy wymagające natychmiastowej ingerencji władz kwaterunkowych... Drzwi te są także jedyną drogą, o której rozbiła się zaufanie społeczeństwa do stylu pracy Wydziału Kwaterunkowego...

Mógłby ktoś powiedzieć, że przecież w Wydziale Kwaterunkowym istnieją „drzwi przyjąć dla stron”. — Słusznie — ale czy widzieliście kiedyś Wydział w takim dniu? Korytarze przypominają wówczas wężową stację kolejową, na której ruch pasażerów jest stale zakłócony i nie zgodny z rozkładem... Z jednego miejsca na drugie, z kąta w kąt, przebiegają rozgorączkowany i zdenerwowany tłum, tłoczą się przed poszczególnymi drzwiami kierowników i referentów (drzwi z zasady zamknięte na klucz...) i udzielają sobie wzajemnie pośpiesznych informacji: „Jest?” „Czy przyjmuję?” „Wyszł?” „Dziś go w ogóle nie będzie?” itd.

Jeśli bowiem przedostanie się do Wydziału przypomina zdobywanie fortecy, to znalezienie się już wewnątrz lokalu nasuwa porównanie z dzunglą... Napisy na drzwiach spełniają tylko rolę formalną, ponieważ pokój urzędników na bardziej odpowiedzialnych stanowiskach są nagminnie zamknięte na klucz! Powód — „służbowe wyjście” lub też może... ochrona przed natrętami...

IZOLACJA — I JEJ SKUTKI

W SKUTEK takiej izolacji od społeczeństwa, metody i formy załatwiania spraw przez Wydz. Kwaterunkowy są dla zwykłego śmiertelnika osłonięte mgłą niejasności i tajemniczości — i stąd rodzą nieufność.

Przećniący interesant nie orientuje się, kto właściwie rozstrzyga jego sprawę, od kogo zależy wydawanie przydziałów, ustalanie planu, w jakim terminie może spodziewać się odpowiedzi lub decyzji... Nie ma on również żadnych podstaw do tego, by sądzić, że sprawa jego będzie rozpatrywana kolektywnie, nie słyszy nie o działalności komisji kwaterunkowej, wyłonionej z grona radnych MRN — i nieznane mu są jakiegokolwiek formy społecznej kontroli nad funkcjonowaniem poszczególnych komórek Wydziału. Nie widzi on żadnych przejawów współodpowiedzialności organizacji społecznych, związków zawodowych itp. za gospodarke lokalami.

A winić za to należy nie owe organizacje i instancje społeczne, lecz „izolacyjny” styl pracy krakowskiego Wydziału Kwaterunkowego. Takie za gadnienia, jak organizowanie wspólnych narad roboczych, otwartych dla brań z organizacjami społecznymi, związkami zawodowymi, przedstawicielami instytucji przyjmującymi skargi i zażalenia, z prasą i radiem itp., są w krakowskim Wydziale Kwaterunkowym zjawiskami nieznanymi. Jedynym ze skutków takiego stanu rzeczy jest właśnie ten brak zaufania społeczeństwa do Wydziału.

KRAKÓW — A POZNAŃ

JAWNOŚĆ toku załatwiania spraw mieszkaniowych nie jest rzeczą nieosiągalną, co łatwo wykazuje chociażby np. działalność wydziału kwaterunkowego Prezydium MRN w Poznaniu, gdzie patent bez trudu może dowiedzieć się o stanie swej sprawy, zszansać i terminie jej załatwienia; lokal wydziału nie jest „zabarykadowany”, nie ma potrzeby zdobywania go szturmem — gdzie sponooby kolektywnego ustalania planu przydziałów i przebiegu jego realizacji są rzeczą jawną i ogólnie, w każdej chwili, dostępna.

...I WNIOSKI

NASZE rozważania zamknijmy krótką, bardzo skondensowaną konkluzją: o co powinien walczyć krakowski Wydział Kwaterunkowy w swej codziennej, „szarej” pracy? W pierwszym rzędzie o to, aby każdy mieszkaniec Krakowa, udający się za sprawą lokalową do Wydziału Kwaterunkowego mógł z gębą powiedzieć: „Przyświadczeniem powiedzieli...”

„Straszny Dwór” wystawi Krakowskie Tow. Operowe

PRAWIE 90 lat temu, bo we wrześniu 1865 r., odbyła się w Warszawie premiera „Strasznego Dworu” — Moniuszki. To jedno z najwybitniejszych dzieł Moniuszki usłyszeć krakowianie po raz pierwszy 75 lat temu.

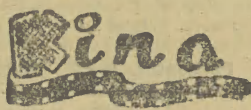
Obecnie Krakowskie Towarzystwo Operowe po kilkumiesięcznym przygotowaniu wznowia „Straszny Dwór”. Przedstawienie premierowe przeznaczone dla Związków Zawodowych odbędzie się w poniedziałek 25 bm. o godz. 19 — w Teatrze im. Słowackiego.

CO GDZIE KIEDY



NIEDZIELA Słowackiego — godz. 19.15 „W małym domu”. Stary (duża sala) — godz. 15 „Intryga i miłość”, godz. 19.15 „Ruy Blas”. Poezjl — godz. 19.15 „Legenda o miłości”. Młodego Widza — godz. 15.30 i 19.15 „Romantycyzi”. Groteska — godz. 11 i 17 „Sambo i Lew”. Estrada Satyryczna — godz. 19.30 „Targowisko różności”. Nurt — godz. 19 „Grzech”.

PONIEDZIAŁEK Słowackiego — godz. 19.15 „Straszny Dwór”. Stary (duża sala), Poezjl, Nurt — nieczynne. Młodego Widza — godz. 15 „Bosman z bajki”, godz. 19.15 „Romantycyzi”. Groteska — godz. 14 i 17 „Sambo i Lew”. Estrada Satyryczna — godz. 19.30 „Targowisko różności” (przedstawienie zamknięte).



NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK Apollo — „Upadek Berlina” (cz. I) godz. 16, 18 — Impreza estradowa i film „Okrutne morze” godz. 20. Uciecha — godz. 16, 18, 20 „Cienna rzeka”. Wanda — godz. 15.45, 18, 20.15 „Miłość kobiety”. Warszawa — godz. 16, 18, 20 „Upiór na sprzedaż”. Wolność — „Kordzik” godz. 16, 16, 20. Przyjaźń — godz. 17, 18, 19, 20 „Rozwój człowieka”, „Jak kotek łowi rybki”, „Przegląd sportowy”, godz. 15, 16 specjalny program dla dzieci.

Młoda Gwardia — Niedz.: „Skrzydłaci obrocy” godz. 15.30, 17.30, 19.30. Poniedz.: „Trzeci szturm” godz. 15.30, 17.30, 19.30. Sztuka — „Zakazane piosenki” godz. 15.45, 18, 20.15. Chemik — Niedz.: godz. 19 „Pościąg”, Poniedz.: godz. 19 „Czuk i Helk”. Związkowiec — Niedz.: godz. 19 „Złodziej i poliejanci”, Poniedz.: godz. 19 „Kariera”.

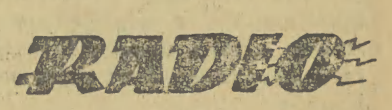


Pałac Sztuki wystawa sztuki meksykańskiej. Dom Plastyków: wystawa grupy 14. Wystawa historii Wawelu — wtorki, środy, czwartki godz. 9 — 14.30, piątki godz. 12 — 18. Muzeum Etnograficzne (pl. Wolności 1) — „Sztuka w stroju ludowym”. Wystawa w domu Szolayskich (pl. Szczepański 9). Muzeum Historyczne miasta Krakowa (ul. św. Jana 12). Muzeum Archeologiczne przy PAN (ul. św. Jana) — „Zbiory archeologiczne”. Oddział Muzeum Narodowego (ul. Smoleńsk 9) — „Sztuka Dalekiego Wschodu”. Galeria w Sukiennicach — „Norblin, a rzeczywistość polska na przełomie XVIII i XIX wieku”.

DYZURY

Pogotowia Ratunkowe — ul. Siemiradzkiego 1. Telefony: 222-22, 594-13 i 211-12 udziela pomocy we wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorowaniach oraz w przypadkach pobliżności. Ambulatorium Pogotowia czynne jest całą dobę. APTK Floriańska 15, Retoryka 1, Lobbzowska 20, Stradom 2, Konopnickiej 3, plac Bohaterów Getta 16, Bronowice, 29 Listopada 17.

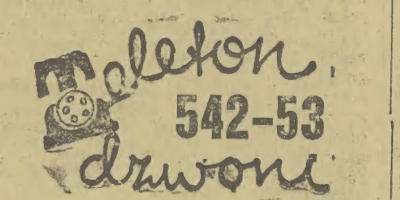
SZPITALI DYŻUR CHIRURGICZNY Niedziela: II Klinika Chirurgiczna AM. Poniedziałek: Oddział I Chirurg. Szpit. im. Narutowicza. DYŻUR POŁOŻNICZY Niedziela: Klinika Położnictwa i Chorób Kobiecych AM. Poniedziałek: Oddział III Ginekol. Położn. PSK.



NIEDZIELA 24.IV.55 R. 6.33 Progr. dnia 6.40 Wied. 6.45 Od melodii do melodii 7.50 Kalendar. 7.55 Stan pogody 8.00 Dziennik poranny 8.15 Wiedza sasiadzi jak kto siedzi 8.20 Muż. klas. 9.00 Wyścig — opow. Iona Jerbilianue 9.20 Zespoły świetlicowe przed mikrof. 9.40 Aud. dla dzieci w wieku przedszk. pt. „O Kasi i niebieskim parasolu” — bajka Heleny Bechler 10.00 Nowe nagrania — aud. słowno-muz. 10.30 Poezja i muz. wiersze Sergiusza Jesienina 11.00 O Włodzimierzu Leninie 11.19 Słuchamy muz. ludowej 11.30 Aud. z cyklu śpiewacy polscy: Edward Romanowski, bas 12.04 Poranek symfoniczny w wyk. orkiestry rozsl. bydgoskiej — solista Władysław Kedra 13.00 Jak Polska chęga i szeroka, dźwiękowej przeglad tvg. 13.30 Muż. dla wszystkich 14.10 Rozmaitości czyli magazyn literacki 15.00 Aud. chinowska z cyklu całokształt twórczości Chopina 16.00 Koncert krak. Ork. i Chór PR pod dyr. St. Gajdeczki, solści: Wanda Frolni, Włodzimierz Kotarba i Piotr Kruszewski 17.00 Wiadomości 17.05 Na marginesie wielkiej polityki — felieton Gustawa Kadena 17.15 Na radiowej estradzie 18.15 Sprawozdanie dźwiękowe ze spotkania pilkarskiego i o mistrzostwo w ligi Garbaria — Gwardia Kraków 18.45 Muż. tan. 19.40 Bawimy się przy mi krofonie — audycja rozrywkowa udział biora: Jadwiga Prolińska, Maria Chmurkowska, Kazimierz Pruski-kiewicz, Krzysztof Bień, orkiestra Stanisława Kwezkiewicza, zapowiadają: Waclaw Bednarczyk i Jan Sander. 20.30 „Pasztychli” Telfaj — słuch. 20.45 Zawiadzał 21.00 Spełnianie życzenia miłośników muz. 21.30 Stan pogody i dziennik wieczorny 21.52 Muż. tan. 22.00 Ośrodkowe wiadomości sportowe 22.30 Krakowskie obywatelski sportowe 22.40 Muż. 23.50 Ostatnie wiadomości.

Zaliłeś się — przeczytaj

CO Z PALENIEM? JAK jest właściwie z paleniem papierosów w autobusach dalekobieżnych, nikt dokładnie nie wie. Tabliczek zakazujących palenia w autobusach nie ma, ale obsługa autobusów zwraca często uwagę pasażerom, że palić nie można. Zdeorientowanym podajemy do wiadomości, za wyjaśnieniem Dyr. PKS, że zakaz palenia obowiązuje jedynie w autobusach kursujących do Szczawicy i do Rabki, a to ze względu na przewóz osób cierpiących na choroby dróg oddechowych.



— Czy macie może „chody” w Okręgowym Zarządzie Kin? — Z taką samą trudnością, jak nasi Czytelnicy, nabywamy bilety na filmy. — Idzie mi o filmy rysunkowe, które są ogólnie lubiane. Może OZK pomyślałoby o tego rodzaju atrakcji i pozwolił nam obejrzeć, jeżeli nie całe filmy, to choć krótkie dodatki rysunkowe. Pojawienie się takich filmów kinomani powitają z dużym zadowoleniem.

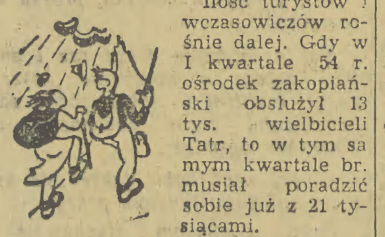
— Jak przeciekało, tak przecieka. Urządzenia rdzewieją, jak rdzewiały, ludziom coraz częściej kapie na głowę, a administracja — nic. — Gdzież to panują takie „porządki”? — W oddziale bazy maszyn kablowych, w hali ślusarni, obrabiarek i montażowej w KZWM.

Redaguje Kolegium. Administracja RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2, II p., tel. 558-62. Telefony: redaktor naczelny i sekretariat 246-78, dział miejski 546-34 dział terenowy 219-48, łączności z Czytelnikami: 542-53 (w godz. 10-17), dział sportowy, Piłkarz — Wielopole I IV p. tel. 543-58. Biuro Ogłoszeń: Kraków Rynek Główny 45, tel. 553-40. Zam. 1006. B-8-5602

Tygodniowy przekładaniec U „źródeł” turystyki

IKTO BY powiedział: druga połowa kwietnia i nowy śniegi! Do schroniska na Kalatówkach bnie się omalże po kolana w „gipsie”. A przebrnąć trzeba, bo właśnie na Kalatówkach można się dowiedzieć o zbranych na gremialnej naradzie działaczy PTT-K wielu ciekawych rzeczy o naszej turystyce.

JAK SLEDZIE TEGO na przykład, że gdy przed wojną schroniska nasze gościły rocznie ok. 100 tys. turystów, dziś mu szą w tej samej niemal ilości zrobić to z milionem ludzi spragnionych powietrza, słońca i... zwiększenia liczby miejsc.



„LEPSZYCH DO TRUMNY KLADA”

ZEBY to jeszcze byli goście rozsądni, zdyscyplinowani, kulturalni, jednak w dużym procencie, niestety, nie. Szczególnie w nieszczęśliwym dla Tatr i prawdziwych turystów, że stopień ich niesforności jest zróżnicowany. Najmniej stosunkowo kłopotu sprawiały tacy, jak lyżwiarze CWKS, którzy na trening okupowali Staw Smreczyński. Ci „ograniczali się” do halasowania, które na pewno nie licowało z atmosferą Parku Narodowego, zwłaszcza tamiejszego (wo kół stawu) rezerwatu dla zwierząt.

Ci przynajmniej stanowili utrapienie tylko dla zwierzyny (i kierownictwa Parku Narodowego), ale gorzej było z nieopatrzniymi wycieczkowiczami, których musjało się wyciągać z opresji. — Musielimy ratować taką 60-osobową wycieczkę z jakiegoś ministerstwa — opowiadał znany narciarz, wieloletni kierownik schroniska na Hali Gąsienicowej — Ustuski. — Był kwiecień, prawie taki jak tegoroczny, a oni wybrali się do Pięciu Stawów w trampkach i poplądzili. W momencie, gdy znaleźliśmy ich przemarzniętych, to naprawdę „lepszych do trumny kładą”, tak wyglądałi.

Nie brak też innych szaleńców, niebezpiecznych nie tylko dla siebie, ale i dla otoczenia. Tacy zjeżdżają w niesamowitym tempie „uliczka” z Kasprowego, rozbijając po drodze wszyscy i wszystkich. Właśnie teraz odbywa się w Stalínogrodzie proces o chuligańskie rozbicie (90 proc. kalectwa) narciarza przez narciarza. Będzie ono traktowane tak, jak rozmyslne przejechanie samochodem.

GOŁY GOPR

SKORO takich „turystów” mamy w Tatrach coraz więcej, dziwić się nie można, że statystyki Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego rosną. I rośnie jego praca. Rosną też jego potrzeby. Nie różnie tylko (i tu dziwić się można) ich zaspokojenie. GOPR-owcy niszczą na wyprawach ratunkowych swoje ubiory, skafandry, buty, a że nie zawsze są one odpowiednio — mnożą się wśród nich choroby, można powiedzieć — zawodowe ischias, reumatyzm. Brak jest magazynu wysokokalorycznej żywności dla ratowników, to też gdy rozbierni alarm, każdy łapie z domu jakąś kromkę chleba, kawalek sera czy „spyrki” i z takiego pożywienia musi wykręcać nadudżką, nieraz energię i wytrzymałość przy ratowaniu lekkomyślnych „ceprów”.

W FWP z TURYSTYKĄ ŻŁE „CEPRÓW” tych, swoją drogą, nikt nie próbuje uswiadomić o niebezpieczeństwie, czhajającym w górach. Siedzi taka czasowa trzódka w domach FWP, który nie poczuwa się do obowiązku zorganizowania choćby odczytów na ten temat. Gdy w r. ub. GOPR zorganizował specjalny kurs dla instruktorów k. o. z domów czasowych, przyszło ich na pierwszy wykład aż... trzech, na drugi — już ani jeden...

Dopiero teraz są szanse na zmianę sytuacji w zakopińskim FWP, gdyż

referat turystyki objął tam znany taternik, Wojciech Niedziałek (Pamiętacie go pewno z osobliwego wycieczku, jakim było zdjęcie rozbitego Lustra z iglicy na wystawie Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu).



TATRY UNIWERSYTETEM

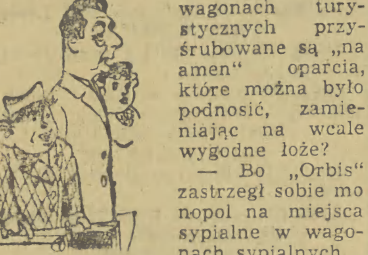
ZETAKA niedoszłona „stonka” taternicza trzeba skierować, o ile możliwości, na bardziej bezpieczne szlaki, to rzecz inna. Niech zaczną zwiędzać najpierw najbliższe strony, nawet rodzinne miasto. — Niech Tatrę będą uniwersyte-tem turystyki, a nie szkołą podstawową — sformułowała to trafnie dr Paryska, jedna z wybitnych taterniczek.

ZACO TAKSA

OTDN „uniwersytet” i o jego „słuchaczy” trzeba jednak dbać. Nie można tego powiedzieć o zakopińskiej MRN, która interesuje się turystami w schronisku o tyle, o ile placą przy noclegu 3 zł za „takę klimatyczną”. Gdy jednak PTT-K zwróciło się do niej o naprawę drogi na Kalatówki, padła odpowiedź: — Nie naprawiamy dróg prywatnych. To wasza droga. — Za co wobec tego pobieracie tak się od turystów na Kalatówkach? — Za przejście przez Krupówki do Kuźnic — usłyszano dowiecipną odpowiedź.

„ORBIS” KAŻE, KOLEJ MUSI

ZCYKLU dialogów turystycznych, inny:



— Dlaczego w wagonach turystycznych przyśrubowane są „na amen” oparcia, które można było podnosić, zamieniając na wcale wygodne łóże? — Bo „Orbis” zastrzegł sobie mo nopol na miejsca sypialne w wagonach sypialnych. — A jeśli wagon taki, jak np. na linii Stalínogród — Zakopane w ogóle nie kursuje? — Noo, too...

ZABŁAKANE PRZEWODNIKI

TAKI sam dziwoląg — to rozproszanie przewodników (pisanych, nie żywych) turystycznych. — Nie będziemy na razie drukować dalszych wydań np. „Przewodnika po Krakowie” Dobrowolskiego — zapowiedział przedstawiciel wydawnictwa „Sport i Turystyka” — bo w magazynach „Domu Książki” leży jeszcze 22 tys. małych przewodników, a 9 tys. duzych. — To ciekawe! — zainteresował ktoś z sali. — Przecież w Krakowie ten przewodnik to prawdziwy rarytas, za którym wszyscy bezskutecznie polują. — Widocznie dystrybucja — padło wiele mówiące słowo. Dystrybucja również niejednokrotnie jest winna, że metalowe kijki do nart wykupują zakopińscy drożdżkarze po 120 zł, a sprzedają po 500 zł „narciarzom” z „Europejskiej”.

ODCHODZI BEZ POŻEGNANIA

SKORO narzekano na dystrybucję „musiano” narzekać i na produkcję, konkretnie — sprzętu, a dokładniej — nart na plastik. Placisz za taki „cymes” tzw. grube pieniądze, a tu po roku plastik odchodzi, klejona się rozchodzi, a narciarzom się rozchodzi, że ich nabitw w butelkę plastikową. Ciekawe rzeczy prawda? I prawda, że warto było brnąć w kwietniowym śniegu na Kalatówki, aby tam „u źródeł turystyki” zaczerpnąć temat do dzisiejszego przekładaniec? ROMAR

Alc — mając zaufanie do przyszłości — walczyć musimy o zaufanie dla terażniejszości, o zaufanie dla bieżącej gospodarki lokalnymi mieszkańymi, dokonywanej przez wydziały kwaterunkowe rad narodowych.

Sprawdźmy na razie nasze spostrzeżenia tylko do kwestii tego właśnie zaufania, jakim powinno społeczeństwo darzyć „na codzień” swe władze kwaterunkowe.

Jak ta sprawa przedstawia się u nas w Krakowie? Otóż nie wahamy się stwierdzić, że bardzo źle, o wiele gorzej niż w innych miastach. Wydział Kwaterunkowy krakowskiego Prezydium MRN nie cieszy się w społeczeństwie naszego miasta takim autorytetem, jaki posiadać powinien organ terenowej władzy państwowej. W Krakowie, gdy w rozmo- wy czy dyskusji padają słowa „Wydział Kwaterunkowy...” nieodlacznie towarzyszą im niechęć i bardzo krytyczne komentarze, a często tylko wielomówiące wzruszenie ramionami...

WYDZIAŁ KWATERUNKOWY — I ZAUFANIE SPOŁECZENSTWA

O CZYM to świadczy? Przede wszystkim o tym, że w społeczeństwie krakowskim pogląd o wadliwych metodach pracy Wydziału Kwaterunkowego i niezadowolających rezultatów jego działalności jest dość silnie ugruntowany. Oczwisty każdy, kto stara się zdo- być na obiektywny sąd, orientuje się doskonale, że Wydział Kwaterunkowy, w związku z ogólną sytuacją lokalową, boryka się z ogromnymi trudnościami i nieraz jego decyzje — korzystne dla jednych — wywołują rozgorzyczenie i zażalenia innych pent- dów. Za te strony działalności Wydział Kwaterunkowy trudno winić. Ale inna kwestia pozostaje otwarta: jest to sprawa niewłaściwego stosun- ku krakowskiego Wydziału Kwaterun- kowego do społeczeństwa, do potenc- tów, interesantów, do zażaleń i społecznej kontroli — co w sumie przynosi ten właśnie niedostatek publicz- nego zaufania.

Zastanówmy się, co dotąd uczynił i co czyni nadal Wydział Kwaterun- kowy, aby to zaufanie społeczeństwa zdobyć? W rzeczywistości w kierunku tym robi się bardzo niewiele, lub też zgola- nie. Wydział Kwaterunkowy — tak jak żaden inny z wydziałów Prezydium — jest od społeczeństwa odizolo- wany i to — rzecz ciekawa — w każdym niemal przejawie swej działal- ności. By nie być gołosłownymi spróbujmy popatrzeć na Wydział

Imprezy w Wojewódzkim Domu Kultury

JESZCZE w tym miesiącu w Woj. Domu Kultury i teatrze Związków Zawodowych „Studio” zobaczymy wiele ciekawych imprez. W niedzielę, 24 bm. w teatrze „Studio” przy ul. Skarbowej 2 zobaczymy poranek artystyczny pt. „Hejnał wolności”. W tym samym dniu WDK organizuje wycieczkę do Muzeum Lenina w Krakowie. Równie 24 kwietnia w Woj. Domu Kul- tury odbędzie się przegląd filmów sportowych oraz wieczor gier i zab- aw. Przepisy prawne regulujące bhp w zakładach pracy omówi 23 bm. mgr Z. Cwiklińska, za teatr „Studio” wystawi „Grube ryby” M. Ba- luckiego.

Uczniowie klas IV, V i VI spotka- ją się 26 kwietnia z pracownikami drukarni, a teatr „Studio” wy- stawi „Dom otwarty” M. Bałuckiego oraz sztukę pt. „Trzydzięci sre- bników” — H. Fasta. Ciekawą od- czyt pt. „Pogórze i koliny Podkar- packie” — wygłosi mgr J. Pokorny. „Okupacja w oczach pisarzy pol- skich” — na ten temat mówić be- dzie 27 bm. Włodzimierz Maciąg. W części artystycznej recytacja utwo- rów Zofii Nałkowskiej. Wybór kie- runku studiów po ukończeniu szkoły średniej omówi dr H. Smarzyński. W dniu 28 bm. w teatrze „Stu- dio” zobaczymy „Damy i Huzary” A. Fredry oraz „Mazepe” J. Słow- ackiego, a w Woj. Domu Kultury mgr J. Wyrozumiński omówi rozwój osad- nictwa na ziemiach polski do XVI w. M. Mazur mówić będzie, co uje- rzy astronom podczas lotów mie- dzyplanetarnych. Po odczycie zosta- nie wyświetlony film pt. „W pra- cowniach polskich astronomów”. Akademia I-majowa dla młodzie- ży szkolnej odbędzie się w Woj. Domu Kultury 29 kwietnia. „O mo- ralnym obliczu młodego człowieka” mówić będzie A. Polewka. „Moralność pani Dulskiej” — G. Zapolskiej zobaczymy w teatrze „Studio” 30 bm. W tym samym dniu „Jazz, piosenka... wiosenka” — wykona zespół jazzowy pod kie- rownictwem Alojzego Tomysa z udziałem D. Smykla i R. Stypa — pio- senki, zapowiada Stanisław Zaczek. W Woj. Domu Kultury wyświetlo- ne zostaną dwa filmy „Domek z kart” i „Weseli podróżnicy”. Dla ak- tywu związkowego odbędzie się wie- czór „Przy sobocie po robocie”. (Z. Wój.)

ECHO KRAKOWSKIE

Złośliwa grypa zatrzymała Hadasika w łóżku zastąpi go Elek Grabowski

Reprezentacja Polski wyjechała do Pragi Stanisław Królak kapitanem naszego zespołu

(Korespondencja z Warszawy)

W SOBOTĘ z Dworca Głównego ruszył pociąg pospieszny do Pragi, zabierając naszych reprezentantów. Odprawiali ich gromadka najbliższych i przedstawiciele władz sportowych.

Nasze komentarze

Opieszali sędziowie

PRZED trzema tygodniami rozpoczęły się rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo klasy A. Wzbudziły one duże zainteresowanie, zwłaszcza w mniejszych miastach naszego województwa, które poza wionę są możliwością oglądania zawodów drugiej ligi, czy też ligi wojewódzkiej. Niestety mało kto orientuje się w aktualnej sytuacji w ta belach poszczególnych grup, gdyż komunikaty sekcji piłkarskiej WKKF z wynikami zweryfikowanych spotkań przychodzą dość późno do zainteresowanych kół, a prasa sportowa daje tylko kilka wyników spotkań A-klasowych i to z dość dużym opóźnieniem.

Przyczyną tego stanu rzeczy jest lenistwo i opieszalność niektórych sędziów prowadzących zawody A-klasowe. Nie przesyłają oni w wyznaczonym przez WKKF terminie sprawozdań do sekcji piłkarskiej WKKF, która tym samym nie może podać nawet w kilka dni po zawodach wyników do prasy.

W ubiegłym tygodniu WKKF do piątku nie miał jeszcze sprawozdań sędziowskich z zawodów Unia O świniak — Sparta Kraków, Górnik Libiąż — Stal Olkusz i Kolejarz Wadowice — LZS Mydlniki, w wyniku czego nie mogliśmy podać w naszym piśmie aktualnych tabelk poszczególnych grup.

Pośrednimi winowajcami są PKKF, obsadzające zawody A-klasowe na swym terenie nieobowiązkowymi sędziami, bagatelizującymi sobie regulamin mówiący o tym, że w przeciągu 24 godzin po zakończeniu zawodów należy wystąpić protokół sędziowski „expressem” na adres sekcji piłki nożnej WKKF w Krakowie.

NALEŻAŁOBY więc w przyszłości wyznaczać na zawody A-klasy tylko sumiennych i obowiązkowych arbitrow, a względem opieszalych sędziów wyciągnąć konsekwencje za lekceważenie swych obowiązków.

Z wnioskiem tym wystąpić powinno kolegium sędziów piłkarskich WKKF, oraz prezydium sekcji piłki nożnej WKKF, a przewodniczący poszczególnych PKKF powinni do pilnować w swych terenach terminowego wysyłania sprawozdań. Wówczas dzięki notatkom prasowym, czytelnicy i zainteresowane kółka sportowe orientowały się będą należycie w aktualnej sytuacji w klasie A.

Na wniosek kierownictwa drużyny zapadła słuszna decyzja przyspieszenia o kilka dni wyjazdu do Pragi. Oczywiście wcześniejszy wyjazd do Pragi nie spowoduje nagłej zmiany formy, ale... daje nerwom odpoczynek i rozładowanie. A to coś znaczy.

Nasza drużyna wyjechała do Pragi ostatecznie w następującym składzie: Chwiendacz, Lasak, Królak, Klubiński, Wilczewski... i Elek Grabowski! Tak, naprawdę — Elek. Początkowo wyznaczony był on jako pierwszy zawodnik rezerwowi, a więc w myśl regulaminu, gdyby zabrakło któregoś z pierwszych sześciu reprezentantów — Elek miał prawo włożyć reprezentacyjną koszulkę. I tak też się stało, bo...

„Hadasik podczas pobytu w Warszawie przeziębził się. Złośliwa grypa położyła do łóżka tego dzielnego i ambitnego zawodnika. Tak więc sam los zdecydował o tym, że Elek Grabowski reprezentować będzie barwy Polski w VIII Wyścigu Pokoju. Lekarze uznali, że w trosce o zdrowie Hadasika, trzeba, niestety, zrezygnować z udziału tego kolarza w zespole — mówił nam kierownik drużyny Dąbrowski.

OSTATNI wieczór spędzony w Warszawie zakończył się wspólną neradą. Przeszło to już do tradycji, że sami zawodnicy wybierają przed Wyścigiem kapitana drużyny. Tym razem decyzja szybko zapadła. Pierwszym zabrał głos Mietek Wilczewski, proponując kandydata — Proponuję Staśka Królaka!

3 zwycięstwa zapaśników Polski na mistrzostwach świata w Karlsruhe

W CZWARTEK rozpoczęły się w Karlsruhe (NRF) zapaśnicze mistrzostwa świata z udziałem reprezentantów 24 państw. W pierwszym dniu z zawodników polskich walczyli tylko Sznajder w wadze koguciej. Polak miał za przeciwnika Szwajcara Copta, którego położył na łopatkach już w 2.15 min.

W piątek walczyli pozostali trzej Polacy. W wadze piórkowej Tebala wygrał jednogłośnie na punkty z Duńczykiem Nielsenem, w lekkiej Gondzik wywypunktował jednogłośnie Albrechta (NRD), Majewicz (waga średnia) przegrał walkę z mistrzem świata Kortoją (ZSRR). Polak został położony na łopatkach w 3.30 min.

Kolarze Polonii francuskiej wezmą udział w Wyścigu Pokoju

DO KOMITETU Organizacyjnego VIII Wyścigu Pokoju nadeszło następnego zgłoszenie, tym razem od kolarzy Polonii francuskiej. Nasi rodacy z Francji pojadą w następującym składzie: Kruszyna, Sikora, Kuźniński, Kędziora, Witkiewicz i Dużański. Trzej pierwsi brali już udział w poprzednich Wyścigach Pokoju.

Wszyscy zawodnicy jak i kierownictwo poparło wniosek Mietka Królak, radny miasta Warszawy, został kapitanem polskiej drużyny w Wyścigu Pokoju.

Nad całym sprzętem troskliwą opiekę sprawuje wielokrotny mistrz Polski a teraz trener i mechanik — Stefański. Każdy z kolarzy troszczy się o swój rower z nadzwyczajną pieczołowitością. Jeszcze przed odjazdem pociągu pobiegli do wagonu towarowego, aby sprawdzić w własne oczy, czy maszyny będą miały także „wygodną drogę”. (Cis)

Unia Tarnów — Budowlani Nowa-Huta 0:1 — w powtórzonem meczu o mistrzostwo ligi woj.

DECYZJA sekcji piłki nożnej WKKF, w dniu 21 kwietnia br. powtórzone w Tarnowie zawody o mistrzostwo ligi wojewódzkiej pomiędzy Unią Tarnów a Budowlanymi Nowa-Huta. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny nowohuckiej 1:0 (1:0). Bramkę dla Budowlanych uzyskał Kowalczyk. Sędziował Mytnik z Krakowa.

A oto aktualna tabela ligi wojewódzkiej po powtórzonem meczu

Unia Tarnów — Budowlani Nowa Huta:			
Stal Żywiec	6	10	12:4
Stal Kabel	5	9	11:4
Budowlani Nowa Huta	5	8	9:4
Włóknarz Andrychów	6	8	15:12
Włóknarz Chelmek	6	8	15:12
Sparta Bieżanów	5	7	15:4
Stal Tarnów	6	7	13:10
Kolejarz Prokocim	6	7	15:13
Sparta Dąbski	6	6	9:9
Unia Borek	6	4	10:4
Start 191 Bronowice	6	3	9:11
Stal Huta im. Lenina	6	3	10:13
LZS Czyżyny	5	3	8:15
Kolejarz Nowy Sącz	5	1	3:10
Unia Tarnów	5	0	2:17

Unia Tarnów — Budowlani Nowa Huta:

Stal Żywiec	6	10	12:4
Stal Kabel	5	9	11:4
Budowlani Nowa Huta	5	8	9:4
Włóknarz Andrychów	6	8	15:12
Włóknarz Chelmek	6	8	15:12
Sparta Bieżanów	5	7	15:4
Stal Tarnów	6	7	13:10
Kolejarz Prokocim	6	7	15:13
Sparta Dąbski	6	6	9:9
Unia Borek	6	4	10:4
Start 191 Bronowice	6	3	9:11
Stal Huta im. Lenina	6	3	10:13
LZS Czyżyny	5	3	8:15
Kolejarz Nowy Sącz	5	1	3:10
Unia Tarnów	5	0	2:17

Bez utraty seta prowadzimy 3:0 z Bułgarią

NA STADIONIE CDSA w Sofii rozpoczął się w piątek 22 kwietnia br. mecz tenisowy Polska — Bułgaria. Po pierwszym dniu Polska prowadzi 3:0.

Mecz rozpoczął się spotkaniem Jędrzejewskiej z mistrzynią Bułgarii — Nikołową. Nasza reprezentantka zwyciężyła zdecydowanie 6:0, 6:1. Drugie z kolei spotkanie rozegrały juniorki Panasiukówna i Biejażewa. Polka była lepsza technicznie i zwyciężyła 6:4, 6:2. Również latwie zwycięstwo odniósł Olejnik nad Michajłowem 6:1, 6:3, 6:0.

ZDOBYWAMY

- go 1. 28. Anna Dynowska, Kraków, ul. Bronisława 24/6. 29. Zdzisława Przybylska, Wrocław, Pilczyce, ul. Hutnicza 2/5. 30. Franciszek Elias, Kraków, ul. 18 Stycznia 76/4. 31. Jacek Woźniak, Kraków, ul. Granowskiego 7/5. 32. Władysław Masiora, Kraków, ul. Kurniki 7. 33. Jerzy Kłosowski, Kraków, ul. Traugutta 9/7. 34. Marta Pirog, Kraków, ul. Grzegorzeczka 20/28. 35. Stanisław Dyszlewicz, Kraków, ul. Fałala 11/34. 36. Władysław Ryś, Kraków, ul. Karmelička 66. 37. Helena Susz, Prokocim, ul. Sapiechy 37. 38. Tadeusz Gawędzi, Nowy Targ, ul. Na Równi 21. 39. Jan Bułat, Kalwaria, ul. Czerna 5. 40. Stanisław Skocz, Bienczyce, os. c2, bl. 13. 41. Edward Dudek, Kraków, ul. Dzierżyńskiego 50/1.
- Kalendarzyk LOP otrzymali: 42. Franciszek Filas, Kraków, ul. 18 Stycznia 76. 43. Jerzy Moląg, Kraków, Na Ustroniu 1/14. 44. Jacek Dudek, Kraków, Limanowskiego 52/8. 45. Anna Olech, Kraków, ul. Boh. Stalingradu 33. 46. Heliodor Mężyk, Kraków, Dzierżyńskiego 20/2. 47. Leokadia Gordon, Nowa Huta, (brak bliższego adresu). 48. Józefa Korona, Przydonica p. Kobyle Grodek, pow. Nowy Sącz. 49. Maria Stachowska, Kraków, ul. Mikołaja Reja 7/7. 50. Maria Liniowska, Kraków, Przy Rondzie 13a. 51. Jerzy Nowak, Kraków, ul. Urzędnicza 19/7. 52. Janusz Smolak, Kraków, Kołtąta 12/5. 53. Michał Rybka, Siedlec, pow. Bo-

Wielki pojedynek Kraków — Nowa Huta



na 50 szachownicach

JAKO czyn I-majowy sekcja szachowa WKKF (Kraków) i DKKF (Nowa Huta) organizują wielki mecz szachowy na 50 szachownicach z udziałem najlepszych zawodników Krakowa i Nowej Huty. Mecz rozegrany zostanie w Nowej Hucie w dniu 30 bm. o godz. 15 na placu przed Domem Kultury. W razie niepogody zawody odbędą się w sali DDK na osiedlu A-1.

Szachiści, którzy chcieliby dodatkowo wziąć udział w tym spotkaniu proszeni są o zgłaszanie się do poszczególnych sekcji. Zgłoszenia z terenu Nowej Huty przyjmuje Dom Kultury (ob. Głus Henryk — przew. sekcji szachowej przy DKKF w Nowej Hucie) do dnia 28 bm.

Zbiórka szachistów Krakowa w dniu zawodów przy Rondzie o godz. 14, skąd przewiezieni zostaną autobusami do Nowej Huty.

W dniu 1 maja o godz. 15 odbędzie się w Nowej Hucie błyskawiczny turniej szachowy systemem pucharowym, polegający na tym, że zawodnik przegrywający i remisujący odpada. Udział w turnieju weźmie około 100 szachistów.

Sprawozdanie radiowe z meczu piłkarskiego Garbarnia — Gwardia (Kr.)

ROZGŁOSIŁA Krakowska Polskiego Radia nada w dniu dzisiejszym w programie lokalnym sprawozdanie z meczu piłkarskiego o mistrzostwo I ligi Gwardia Kraków — Garbarnia. Początek o godz. 18.15.

Nowe władze zrzeczenia wybrano na II Zjeździe LZS

W SOBOTĘ zakończył w Warszawie obrady II Zjazd Ludowych Zespołów Sportowych. Na sali zgromadziło się 262 czolowych działaczy kultury fizycznej na wsi.

Po dyskusji nad referatem sprawozdawczym Rady Główniej oraz projektem nowego statutu zrzeczenia, za brało głos wielu mówców, którzy w ostrej formie skrytykowali pracę ustępującej Rady Główniej. W wystąpieniach swych mówili oni nie tylko o osiągnięciach, ale również o brakach w dotychczasowej działalności większych zespołów sportowych.

Podsumowania dyskusji dokonał płk. Jan Zajdel, komendant główny PO „Służba Polsce”. Wskazał on aktywne sportowemu drogi zwyciężenia trudności napotykanych w pracy oraz nakreślił plan dalszego rozwoju sportu na wsi.

W wyniku przeprowadzonych wyborów do władz naczelnych zrzeczenia powołano na stanowisko przewodniczącego Prezydium Rady Głównej — płk. Jana Zajdel, a wiceprzewodniczącego — Z. Maziejukę, II wiceprzewodniczącego — Siłwińskiego, zastępcę kierownika Wydziału Wjeżdżającego ZG ZMP, na I sekretarza organizacyjnego H. Skoczylasa, a na II sekretarza sportowego R. Marczewskiego.

Na zakończenie Zjazdu delegaci uchwalili tekst listu do KC PZPR, w którym mówią o osiągnięciach sportowców wjeżdżających się do dalszej wyjącej pracy nad rozwojem sportu. Wysłano również list z pozdrowieniami dla sportowców z dziećmi, członków zrzeczeń „Kolechożnik” i „Urojąć”.

- 60. Artur Proch, Kraków 50, J. W. 61. Maria Grzegorzczak, Kraków, ul. Krakickiego 11/4. 62. Jadwiga Banaś, Wadowice, ul. Nadbrzeżna 31. 63. Danuta Michalczyk, Prądnik Czerwony, ul. Majora 5. 64. Marian Kobrzyński, Kraków, ul. Białopodróżna 4. 65. Czesław Kaszuba, Zespół PGR Bożów p-ta Zagaj, wojew. zielonogórskie. 66. Bogdan Fraczkowski, Kraków, ul. Różana 9/7. 67. Bożena Krawczyk, Tarnów, ul. Starowolskiego 15/4. 68. Lidia Matusz, Kraków, ul. Świerczewskiego 21/1. 69. Jan Bułat, Kalwaria Zebrzydowska, ul. Czerna 4. 70. Ryszard Zak, Kraków, ul. 29 Listopada 31. 71. Jadwiga Jasinska, Kraków, ul. Batorego 9. 72. Adolf Mucha, Kraków, ul. Praska 60/21. 73. Bronisław Książek, Kraków, ul. Rzeźnicza 26/5. 74. Stanisław Cisz, Siedzina 179, pow. Myślenice. 75. Wiesław Mardyla, Kraków, ul. Dietla 81.

- 76. Anna Seniukówna, Krzeszowice, ul. Ogrodowa 8. 77. Jerzy Piwoński, Kraków, ul. Łazowskiego 18.



Walery Wątróbka ma głos

„Kto tam?”

A SWOJEM porządkiem Warszawa coraz większego fasonu nabiera w charakterze stołecznego miasta. Weźmy chociażby pod uwagę te świeżo zaprowadzone wezwania taksówek przez telefon. Jakżem o tem przeczytał w gazetach, wydają mnie się to na razie troszkę nie-naturalne.

No bo, rzeczywiście, jeżeli ja idę, dajmy na to, alejamy Jerozolimskimi i mam życzenie wsiąść w taksówkę, a ona jak raz pusta prze-

jeżdża, kiwam na szofera, polem krzyczę „hallo!”, a on chociaż mnie widzi, jadzie dalej... To ja go ganiam, łapie za kłamki, a on nareszcie wychyla się, grozi mnie pięścią i daje gaz, to już wiem, że mu się nie spodobałem albo że spieszy się na zmianę — kłaniam się grzecznie i odchodzę... No, to jakżeż w tych warunkach możemy się spodziewać, żeby taksówkarz chciał się falgować z drugiego końca Warszawy, na telefoniczne wezwanie jakiegos człowieka.

Ekipa alpinistów walczy nieustępliwie z ciężkimi warunkami atmosferycznymi

NA SKUTEK wyjątkowo ciężkich warunków atmosferycznych akcja czolowych polskich alpinistów przygotowujących się do wyprawy na Kaukaz i w góry Pamiru napotyka w ostatnich dniach na duże trudności. Pierwsza grupa alpinistów złożona z ośmiu osób poruszała się w tym tygodniu na szlaku przy pomocy karpi, ze względu na wielkie opady śniegu, w którym alpinisci zapadali się po pas. Za nimi przetratni szlakiem posuwa się druga grupa niosąc żywność, paliwo i sprzęt wysokogórski. Trzecia grupa złożona z czterech uczestników wyruszyła dla zmiany alpinistów obozujących na Krzyżnem, którzy odcięci byli przez



dwa dni od głównego obozu na skutek nawalniczej śnieżnej i silnego wiatru. We czwartek dnia 21 bm, który był pierwszym pogodnym dniem alpinistów, z bazy na Krzyżnem ruszyła do ostatniego ataku w kierunku Świnicy grupa składająca się z trzech alpinistów z doświadczonym uczestnikiem kilku wypraw alpejskich Janem Staszem na czele. Na szlaku alpinistów panuje wielkie niebezpieczeństwo lawin, które zmusza uczestników do specjalnej ostrożności.

Dokąd dziś pójdziemy?

PIŁKA NOŻNA
Godz. 11.30. Boisko przy ul. Bronowickiej:
Polonia Leszno — CWKS Kraków (o mistrzostwo II ligi)
Godz. 16.30. Boisko Garbarni:
Gwardia Kraków — Garbarnia (o mistrzostwo I ligi)

C MISTRZOSTWO KLASY WOJEWÓDZKIEJ
Godz. 16. Boisko w Bronowicach:
Stari OZC — Bieżanowianka
Godz. 16. Boisko Gwardii bożne:
Budowlani Nowa Huta — Dąbski
Godz. 16. Boisko w Borku:
Unia Borek — Stal Huta im. Lenina

SIATKÓWKA
Godz. 10. Sala WKKF przy ul. Maniastu Lipowego:
Gwardia Kraków — AZS Gdańsk (Zawody towarzyskie drużyn żeńskich. Wstęp bezpłatny).

SZOZYPIRNIAN
Godz. 10 boisko Unii przy ul. Koletek:
AKS Chorzów — Unia Katonaże (O mistrzostwo I ligi)

KOLARSTWO
Godz. 9.30. Stadion Włókniarza w Podgórzu:
Zbiórka uczestników, którzy startować będą w I eliminacji do szosowych kolarskich mistrzostw Włókniarza.

KAJAKARSTWO
Godz. 9. Przystań Wioślarska Kolejarska na Salwatorze:
Otwarcie sezonu kajakowego

— Kto tam?
— Taksówka.
— Jaka taksówka?
— Iakto jaka? Zamówiona telefonicznie ze stacji na Ochocie.
— Dziękuję, już niepotrzebna.
— Nie ma dziękuję, należy się 15 złotych 80 groszy za kurs z Ochoty na Szmulowizna.

— Proszę przysłać taksówkę na Radymińskie, numer taki to a taki...
— Tu rzeźnia miejska, proszę się rozłączyć!

— Nieestety, tu jest zakład porzeczowy spółdzielni pracy „Wieczny odpoczynek” — mamy tylko karabany.
— No to dawaj pan karaban! Tylko nieduży na trzy osoby — mówię, bo już mnie to zgniawilo, a i co raz później się robiło. Skończyło się na tem, że znowuż zostało mi obszczerowane na perłowo ze szlaczkiem.

Pokazało się, że numery tych taksówkowych stacji były w gazetce troszkę zamazane i za każdym razem inszy nakręcałem, ale stale i wciąż niedobry.

Dopiero aptekarz przyzwyczajony do odczytywania recept, jak się należy polczyć.
Nie mogię powiedzieć, stacja taksówek obsłużyła mnie na medal. Dawno nie dało mi się słyszeć tak grzecznej odpowiedzi przez telefon.

Faktycznie oddzwonił i powiedział, że wobec jeszcze nie ma, ale jak tylko który się pokaże, zaraz przysię.

Czekaliśmy z Gienluchną i szwagrem pod bramą godzinę, ale ponieważ w widocznie wulnych wozów nie było, a śnieg z gradem niemożliwie zaczął, wsiadliśmy w tramwaj i pojechaliśmy do cioci Imię niny były formalne, ubawiliśmy się nadzwyczaj, wrócić się późno i zaraz udaliśmy się na spoczynek.

— Kto tam?
— Taksówka.
— Jaka taksówka?
— Iakto jaka? Zamówiona telefonicznie ze stacji na Ochocie.
— Dziękuję, już niepotrzebna.
— Nie ma dziękuję, należy się 15 złotych 80 groszy za kurs z Ochoty na Szmulowizna.

Rzecz jasna ze tżamy w oczach ulegurowałem ten rachunek i prosiłem szofera żeby podziękował stacji za wruszające pamięć o mnie. Widocznie konną derożką jeździł po mieście, aż jem się udało złapać miejską taksówkę.

Faktycznie pare godzin różnicy wobec wiečnosti nic nie stanowi, a nikt nie może powiedzieć, że ta komunikacyjna nowość została wprowadzona tylko na papierze.

Laureaci »konkursu — łamigłówek« »Echa« i Ligi Ochrony Przyrody

„KONKURS - łamigłówek”, zorganizowany przez Redakcję „Echa Krakowskiego” oraz Ligę Ochrony Przyrody, zainteresował wiele miłośników przyrody. Dowodem tego była spora ilość, bo ponad 1300 nadesłanych odpowiedzi.

Niestety, spośród tej liczby ok. 400 rozwiązanych było mylnie. Ponadto wiele kuponów wypełniono nieczytelnie, co utrudniało pracę komisji konkursowej.

Prawidłowe rozwiązanie konkursu brzmi: „LOP, wilk, stonka ziemniaczana, człowiek”. Uczestnicy, którzy tak rozwiązali konkurs, brali udział w losowaniu 100 nagród.

1. Namiot dwuosobowy wylosowała Barbara Gorek, Kraków, ul. Topolowa 30/18. 2. Rower męski „Stadion” — Janusz Skuczen, Kraków, ul. Dzierżyńskiego 7. 3. Plecak turystyczny — Stanisław Bara, Kraków, ul. Kościuski 58. 4. Rower dziecięcy „Bałtyk” — Adam Katny, Kraków, ul. Mazowiecka 11. 5. Komplet ping — pona — Bogusław Słowikowski, Kraków, ul. Loretańska 8/4. 6. Piłka do siatkówki — Konstanty Baran, Górka Szoziowska, pow. Przeworski. 7. Model żubra — Tadeusz Smaga, Kraków, ul. Koletek 1/21. 8.

Model żubra — Janina Dudziak, Kraków, Manifestu Lipowego, 9. Wczasy turystyczne — Eugeniusz Drwęski, Kraków, ul. Marka 25a. 10. Album z Ojcową — Kier. Robot Wodno Meliorac., Nowy Targ. 11. Ozdobna kaseta — Zygmunt Bocheński, Kraków, ul. Ancezyca.

Nagrody książkowe wylosowali: 12. Zabłocki, Kraków, ul. Śląska 5. 13. Krystyna Zarzycka, Nowy Targ, ul. Długa 111. 14. Leszek Gajewski, Chrzanów, ul. Rospontowa 2. 15. Jadwiga Niedźwiadek, Kraków, ul. Siecieńskiego 4/9. 16. Stanisław Walery, Kraków, ul. Rydla 46/5. 17. Eugeniusz Barański, Kraków, ul. Siemiradzkiego 31. 18. Stanisław Walczak, Kraków, ul. Traugutta 6. 19. Józef Posiadło, Państw. Technikum, Dąbrowa, pow. Bochnia. 20. Edward Stępa, Tarnów, Osiedle Robotnicze 25/4. 21. Bogumiła Lidwin, Brzeź 40, k. Wieliczki. 22. Wiktor Banaś Oświęcim, ul. Klucznikowska 4. 23. Maria Czekut, Klucze, pow. Olkusz. 24. Stefania Samolej, Mikuszowice, pow. Bochnia.

25. Krystyna Pajak, Kalwaria, ul. Długa 16. 26. Bolesław Wrona, Wola Justowska 239. 27. Mieczysław Jabłoński, Chrzanów, ul. Paderewskie-

KOLEJNY ODCINEK POWIEŚCI JANA ROJEWSKIEGO pt. „TAJEMNICA” ZE WZGLĘDÓW TECHNICZNYCH ZAMIEŚCIMY W NUMERZE ŚRODOWYM „ECHA KRAKOWSKIEGO”.